

WEŹ ZA DARMO!

KRZYŻÓWKA
Z NAGRODĄ
DARMOWE
OGŁOSZENIA!

DOCIERAMY DO KAŻDEGO DOMU!

WIEŚCI Z POWIATU

ibytów.pl
Miastko24.pl

Bytów • Miastko • Czarna Dąbrówka • Borzytuchom • Kołczygłowy • Lipnica • Parchowo • Studzienice • Trzebielino • Tuchomie

DARMOWY MIESIĘCZNIK – NAKŁAD 30 000 egz. • ISSN 2719-6631 • nr 12/2022 • 22/12/2022

WODNY WÓJT Oponenci zostaną ZALANI!

str. 18

Działka dla Cyferki BEZ PRZETARGU.
Kulisy tego interesu str. 11

Komputery DOTARŁY. Mieszkaniec
MOBILIZOWAŁ władze str. 4

Wędkarze ZANIECZYŚCILI jezioro
Jasień?! str. 20

REKLAMA

JERECZEK

BETONIARNIA Jereczek

NAJLEPSI w regionie, DOŚWIADCZENI w budowie

Super CENY
SZYBKE DOSTAWY

SPRAWDŹ NAS!

tel. 607686103
jereczek@jereczek.pl

+ MATERIAŁY BUDOWLANE w cenach hurtowych

FOT. KPP BYTÓW

str. 17

NOWA WŁADZA w gm. Tuchomie



str. 5

RADNA WYWALCZYŁA. BĘDZIE KAPLICA ZA 6,5 MLN ZŁ!



str. 10

PrzedŚWIĄTECZNY DONOS Barzowskiego. Na Kleinszmidta...



Kożykowski
str. 12 NA FALL.
Rozdawał wędliny!
Mechanik Zięba da
ZA DARMO
wideorejestrator!



REKLAMA



Tartak Laska
Andrzej Laska

83-322 Stężycza, ul. Kartuska 30
58 684-33-52 / 608-584-520
tartak@tartak-laska.pl

Wykonujemy:

- Konstrukcje dachowe
- Łaty
- Impregnacja
- Krawężniki

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Jarmark Bożonarodzeniowy z Drutex SA

Mieszkańcy Bytowa mogli cieszyć się świątecznym klimatem na Jarmarku Bożonarodzeniowym sponsorowanym przez firmę Drutex. Oprócz domków handlowych na uczestników czekały liczne zabawy, konkursy i występy artystyczne. Jarmark Bożonarodzeniowy był czynny przez cały tydzień – do niedzieli 11 grudnia.

Na rynku postawiono karuzelę wenecką, świąteczny pociąg, a także 15-metrowe koło widokowe! Wszystko po to, aby stworzyć świąteczny jarmark z prawdzi-

wego zdarzenia. Ponadto funkcjonowała zagroda Świętego Mikołaja z żywym reniferem. - Dziękujemy firmie Drutex za sfinansowanie wszelkich dodatkowych atrakcji. Pomoc

sponsora jest nieoceniona. Bez niego moglibyśmy pomarzyć o tych wszystkich karuzelach, konkursach i animacjach - komentował Marian Gospodarek, dyrektor Bytowskiego Centrum Kultury.

(PK)

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



DRUTEX BŁYSZCZY w świątecznym klimacie. PIZZA I WINO też

Prywatna inicjatywa zdecydowanie wygrywa w Bytowie z inicjatywą gminy, jeśli chodzi o świąteczny wystrój i świąteczne przedsięwzięcia. Jak co roku, firma Drutex mieni się tysiącami kolorowych lampek. Pięknie wystrojona jest również restauracja Pizza i Wino oraz stacja paliw Moya na ul. Przemysłowej.



Świąteczny wystrój firmy Drutex

Na mieście też widać świąteczne ozdoby, ale te gminne są dość

skromne, powieszono wzdłuż ulicy Wojska Polskiego, na latarniach. Widać oszczędności,

ale nie wszyscy oszczędzają... Świąteczną tradycją w Bytowie jest oczekiwanie na uruchomienie świątecznych iluminacji w firmie Drutex. Największy pracodawca w regionie również w tym roku nie zawiodł. Na biurowcu pojawiły się dodatkowe iluminacje, w tym wielki napis WESOŁYCH ŚWIĄT. Jest też gigantyczna choinka.

Świąteczny nastrój zapanował również w restauracji Pizza i Wino oraz w położonej po sąsiedzku stacji paliw Moya.

- Wystrój naszej restauracji oraz stacji paliw trwał łącznie około 2 dni. Zaangażowaliśmy profesjonalną firmę, która przyjechała do Bytowa aż z Wadowic - mówi Bogdan Itrich, właściciel restauracji

„Pizza i Wino” przy ulicy Przemysłowej.

Gastronomiczna część lokalu, jak i budynek stacji paliw Moya, zwraca na siebie uwagę świątecznym wystrojem.

Jakie budynki w mieście są Waszym zdaniem najlepiej świątecznie ustrojone? Przesyłajcie zdjęcia na adres: redakcja@ibytow.news

(MATEO)

FOT. MATEUSZ WĘSIERSKI



Restauracja Pizza i Wino w świątecznym klimacie

REKLAMA

CITY TAXI
Andrzej



501 445 308

Znajdź i polub

Bytów Google facebook No.1

WIEŚCI Z POWIATU

DARMOWY MIESIĘCZNIK

ISSN 2719-6631
ADRES REDAKCJI: Pasięka 55b/15, 77-200 Miastko
(Korespondencje prosimy wysłać listem zwykłym, nie poleconym.)
REDAKTOR NACZELNY:
Mateusz Węsierski,
redakcja@ibytow.news,
tel. 513 313 112

REPORTERZY:
BARTŁOMIEJ NOWAK, Patryk Knapczyk
BIURO REKLAMY: tel. 513 313 112, redakcja@ibytow.news
ZINTEGROWANE PORTALE: www.miastko24.pl, www.ibytow.pl,
www.iczluchow.pl, www.iszczecinek.pl DTP: Wojciech Grzegorzycza
WYDAWCA: Compass sp. z o.o. Pasięka 55b/15, 77-200 Miastko,
NAKLAD: 30 000 egz. DRUK: Agora S.A. ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa

- Jaka jest różnica między zwykłym zającem a latającym? - Latający ma na plecach orła.



Nowa karetka dla bytowskiego szpitala

Najnowszy kontenerowy ambulans jest już w Bytowie. Pojazd będzie służył Zespołom Ratownictwa Medycznego Szpitala Powiatu Bytowskiego, a tym samym będzie do dyspozycji mieszkańców naszego powiatu. Jak wskazują władze szpitala – to najnowocześniejszy model na polskim rynku.

Koszt takiego ambulansu – zgodnie z zamówieniem dostępnym na stronie szpitala – wynosi 779 345,70 zł. Bytowski szpital mógł liczyć na dofinansowanie przekazane przez Wojewodę Pomorskiego ze środków z Funduszu Przezwyciężenia COVID-19 w wysokości 500 000 zł. Pozostałą kwotę szpital pozyskał dzięki wsparciu władz samorządowych oraz lokalnych przedsiębiorców.

– Ten ambulans jest inaczej skonstruowany niż większość karetek w Polsce. Przedział me-



dyczny jest o wiele większy niż w zwykłej karetkce. Ratownicy

i lekarze mają dostęp do pacjenta z czterech stron, co jest bardzo dużym ułatwieniem w prowadzeniu czynności medycznych. Przedział zbudowany jest na bazie kontenera. Jego niewątpliwą zaletą jest to że ma wytrzymałość dwa razy większą niż rama, podwozie i kabina kierowcy – komentują władze szpitala.

Dużym plusem pojazdu jest to, że kiedy już się wyeksploatuje nie trzeba będzie kupo-

wać całego przedziału medycznego, tylko wymienić podwozie. Na uwagę zasługuje także fakt, że karetka będzie wyposażona w nowoczesne nosze, które posiadają zasilany akumulatorem system, który je podnosi i opuszcza po dotknięciu jednego przycisku.

– Ratownicy nie muszą siłą mięśni dźwigać pacjenta na noszach do góry, aby wsunąć go do karetki. Tu wszystko odby-

wa się elektrycznie. Aktualnie teren powiatu bytowskiego obsługuje 5 zespołów ratownictwa medycznego, które znajdują się w Bytowie, Miastku i Lipnicy. Są to 2 karetki specjalistyczne i 3 podstawowe – dodają władze szpitala.

(PK)
FOT. MATERIAŁY PRASOWE

REKLAMA

Czy w Bytowie wróci kolęda sprzed pandemii?

Przez ostatnie dwa lata kolęda w całym kraju była dość mocno ograniczona.

Wszystko w związku z pandemią koronawirusa, która wymusiła na nas wszystkich przestrzeganie szereg obostrzeń. W tym roku o zagrożeniu COVID-19 mówi się już znacznie mniej. Czy oznacza to, że duchowni zapukają do naszych drzwi?

W całym kraju parafie powoli informują swoich wiernych, w jaki sposób zamierzają przeprowadzić tegoroczną kolędę. A jak będzie u nas? Zapytaliśmy o to księży z parafii Miłosierdzia Bożego w Piaszczyźnie oraz w parafii św. Filipa Neri w Bytowie.

– Nie mamy jeszcze żadnych wytycznych – wszystko będzie zależało od możliwości. Coraz więcej dzieci zaczyna chorować. Ja mam tak małą parafię, że nie trzeba tego planować z wyprzedzeniem. Decyzję podejmiemy na bieżąco – mówi ks. ks. Janusz Berezowski z parafii Miłosierdzia Bożego.

Nieco bardziej optymistycznie do zbliżającej się kolędy nastawiony jest ks. Krzysztof Szary z parafii św. Filipa Neri w Bytowie.

– Wszystko wskazuje na to, że kolęda zostanie przeprowadzona normalnie, jak przed pandemią. Oczywiście będziemy reagować na bieżąco, ale jesteśmy pozytywnie nastawieni. O kolędzie będziemy informować wiernych podczas mszy w okolicach świąt – mówi ks. Krzysztof Szary.

Bytowskiego proboszcza zapytaliśmy także o frekwencję podczas tegorocznych mszy świątecznych. Część parafii w kraju ogłasza, że w mszach uczestniczy znacznie mniej wiernych niż przed pandemią i mimo braku obostrzeń – kolęda będzie przeprowadzana na zapisy. Duchowni wskazują, że w ten sposób chcą uniknąć sytuacji, gdzie większość domostw nie otworzy przed nimi drzwi.

– W naszej parafii frekwencja wróciła do normy i w mszach uczestniczy mniej więcej tyle osób, ile przed pandemią. W latach 2020-2021 było tych osób trochę mniej, ale tego wymagała sytuacja. Teraz jest w porządku – dodaje ks. Krzysztof Szary.

(PK)



PIJANA w podróży poAndrzejkowej

145 km/h drogą wojewódzką nr 212, na odcinku Gostkowo – Unichowo, pędziła 33-letnia kobieta. Jak się okazało, była nietrzeźwa. Kobieta tłumaczyła policjantom, że bardzo spieszy się do domu z imprezy andrzejkowej.

Wniedzielne popołudnie 27.11. policjanci radiowozem z wideo-rejestratorem patrolowali trasę pomiędzy Gostkowem a Unichowem. Nagle zauważyli bmw, które jechało z nadmierną prędkością. Funkcjonariusze ruszyli za kierowcą i zarejestrowali, że jedzie on z prędkością 145 km/h, przy ograniczeniu do 90 km/h. Po za-

trzymaniu pojazdu do kontroli drogowej, okazało się, że kieruje nim 33-letnia kobieta. Tłumaczyła mundurowym, że jej pośpiech wynika z chęci szybkiego powrotu do domu z imprezy andrzejkowej, w której uczestniczyła – informuje lokalna policja.

Policjanci sprawdzili jej trzeźwość. Badanie wykazało, że wsiadła „za kółko” ma-

jąc prawie pół promila alkoholu w organizmie. Funkcjonariusze zatrzymali jej prawo jazdy, a pojazd został odholowany na strzeżony parking.

Teraz mieszkanka powiatu tczewskiego za wykroczenia odpowie przed sądem. Za kierowanie pojazdem w stanie po użyciu alkoholu grozi kara aresztu lub grzywny.

(MATEO)

REKLAMA

BAL SYLWESTROWY
W CENTRUM KULTURY W UGOSZCZY

- Bogate menu
- Dobra atmosfera
- Świetna zabawa

Nowa promocyjna cena 360 zł para

Bal poprowadzi zespół Allabama

31 grudnia 2022 - 1 stycznia 2023
20:00 - 04:00

Rezerwacja:
59 821 47 88
530 024 586

Wszystkim naszym Klientom i Przyjaciołom chcemy złożyć najserdeczniejsze życzenia: spokojnych i pełnych radości Świąt Bożego Narodzenia, spędzonych w gronie rodziny. Niech kolejny rok upłynie pod znakiem pozytywnych emocji oraz wielu sukcesów osobistych i zawodowych

Komputery w Połańcu WYWALCZONE

Nadszedł ten moment! Do bytowskiego samorządu trafiło 1128 laptopów, tabletów oraz komputerów stacjonarnych zakupionych za łączną kwotę 2 314 946,10 zł w ramach projektu grantowego pn. „Wsparcie dzieci z rodzin popegeerowskich w rozwoju cyfrowym – Granty PPGR”. Mieszkańcy musieli długo czekać.

Aktualnie sprzęt jest sprawdzany i przygotowywane są umowy przekazania sprzętu dla mieszkańców. Dzięki uprzejmości dyrektorów szkół podstawowych i ponadpodstawowych, któ-

rzy pomogą nam w dystrybucji sprzętu elektronicznego, mamy zamiar wydać go wszystkim wnioskodawcom do świąt Bożego Narodzenia - komentuje Mateusz Oszmaniec, wiceburmistrz Bytowa.

Sprzęt przekazany zostanie uczniom na własność. Każdy obdarowany będzie odbierał laptopa w miejscu gdzie składał wniosek, nawet jeśli jest już absolwentem tej szkoły.

Temat zrobił się gorący, ponieważ w sąsiednich gminach komputery od dawna były w domach. Jeden z mieszkańców postanowił wziąć sprawy w swoje ręce. Zaczął „bombardować” urząd miejski wiadomościami. Dziwnym zbiegiem okoliczności, gdy postawił sprawę na ostrzu noża, komputery zostały w końcu dostarczone.

- Ostrzegłem, że jeśli ta sprawa nie zostanie załatwiona, to wystąpię na posiedzeniu Rady Miejskiej. Ostrzegalem, że sprawę nagłośnię. Pisałem bezpośrednio z sekretarzem gminy - opowiada mieszkaniec.

Korespondował jednocześnie z firmą, która miała dostarczyć komputery. Usłyszał, że mniej więcej w tym samym czasie w którym domagał się od

urzędu informacji w tej sprawie i dostarczenia sprzętu, urzędnicy wystąpili do wykonawcy dociskając go bardziej. Firma narzekała, że musiała ściągać ludzi z urlopu aby do gminy Bytów dostarczyć laptopy. Mieszkaniec odbiera to jako swój mały sukces.

Przesłał nam zapis korespondencji z sekretarzem gminy Bytów. Wynika z niej, że 7

grudnia zadał pierwsze pytanie w tej sprawie. W odpowiedzi napisano szczegóły dotyczące tego programu. Wynika z nich, że do gminy Bytów miało trafić 1128 komputerów - 952 laptopy, 141 komputerów stacjonarnych i 35 tabletów. Przetarg wygrała firma PRZP Systemy Informacyjne z miejscowości Połaniec. Łączna wartość zadania to ponad 2,3 mln zł. Termin realizacji umowy mijął 18 grudnia.

- Pewnych procedur i terminów nie da się przeskoczyć - poinformowała go sekretarz Danuta Karcz-Karczewska.

Podala jednocześnie dane firmy, jakby zapraszając do kontaktu z dostawcą komputerów. Mieszkaniec skorzystał z okazji, zgłosił się do firmy z Połania, a już kilka dni później

OPINIE www.ibytow.pl

Fajnie, że dotarli, ale bije bije ta nieporadność, ta zwłoka w realizacji tego projektu. Wnioski złożone w X 2021 r., dzisiaj mamy XII 22. Tragiczna realizacja, ale co się dziwić? Tacy realizatorzy, ale... Zrobili sobie zagrywkę kampanijną, bo będą trąbić wszem i wobec, że to ONI dali dzieciom na święta... Zakład?

Oszmaniec - wiceburmistrz? Dla mnie nigdy nie będzie wiceburmistrzem. Poszedł po kasę, jest osobą zapewniającą głosy w radzie, dlatego siedzi na tym stołku, ale wiceburmistrzem nie jest. Jaja sobie zrobiliście z tak długim oczekiwaniem na komputery. Teraz, czas powiadomić grantodawców.

Czegoś tu nie kumam. Co ma wspólnego dziadek czy ojciec pracujący w PGRze z takim przywilejem jak otrzymany przez dziecko za darmo laptop czy inny sprzęt? CO MA PIERNIK DO WIATRKA?

sprzęt był dostarczany. Przypadek? Być może, ale na pewno mieszkaniec odbiera to jako swój mały sukces.

(PK, MATEO)



FOT. MATEUSZ MIESIŃSKI

Aktualnie sprzęt jest sprawdzany i przygotowywane są umowy

wiceburmistrz
Mateusz Oszmaniec



FOT. MATERIAŁ PRASOWY

REKLAMA



Oferta pracy

Jesteśmy wiodącym producentem okien, drzwi i rolet w Europie, cieszącym się uznaną marką i wysoką jakością produkowanych wyrobów.

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

Elektryk/elektromechanik



Miejsce pracy: Bytów

Zakres obowiązków:

- zapewnienie bezawaryjnej pracy maszyn oraz instalacji elektrycznych,
- diagnozowanie usterek i przeprowadzanie bieżących napraw i konserwacji urządzeń elektrycznych i elektromechanicznych,
- wykonywanie zadań w ramach okresowych przeglądów i remontów maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych,
- udział w montażu nowych maszyn lub linii produkcyjnych,
- proponowanie i wprowadzanie usprawnień w obszarze parku maszynowego.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- bogaty pakiet socjalny,
- możliwość rozwoju i samorealizacji,
- pakiet szkoleń.



Wymagania:

- wykształcenie co najmniej zawodowe, o profilu elektrycznym/elektromechanicznym,
- wiedza z zakresu działania maszyn przemysłowych,
- umiejętność czytania schematów elektrycznych,
- umiejętność pracy w zespole, odpowiedzialność,
- mile widziane doświadczenie zawodowe w firmach produkcyjnych na zbliżonym stanowisku,
- systematyczność i dobra organizacja pracy.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: hr@drutex.com.pl lub składanie aplikacji bezpośrednio w dziale HR w siedzibie firmy w **Bytowie, ul. Lęborska 31.**

Uprzejmie informujemy, iż zastrzegamy sobie prawo do kontaktu jedynie z wybranymi osobami.

Wysłanie CV i listu motywacyjnego jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na stanowisko pracy prowadzonej przez Drutex SA, z siedzibą w Bytowie przy ul. Lęborskiej 31. Zgodę można odwołać w dowolnym momencie. Szczegółowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych kandydatów do pracy znajdują się na stronie <https://www.drutex.pl/pl/rodo-kariera/>

Kaplica WYWALCZONA

Walczyła jak lwica i dopięła swego. Radnej PiS Marii Mielewczyk udało się wywalczyć przeznaczenie pierwszej puli pieniędzy na budowę domu pogrzebowego, nazywanego potocznie kaplicą. Potężna, warta prawie 7 milionów złotych inwestycja zostanie zrealizowana, ale jest jeszcze jeden warunek. Muszą być na nią środki zewnętrzne.

Radna Maria Mielewczyk w pierwszych tygodniach po przedstawieniu projektu budżetu na 2023 rok była zbulwersowana. Władze nie zapisały ani grosza na budowę domu pogrzebowego. Radna zaproponowała aby w takiej sytuacji posiłkować się kredytem.

- Projekt techniczny jest zrobiony, a ujęte to w budżecie nie jest. Burmistrz mówił, że brakuje pieniędzy. Ja to rozumiem, ale moim zdaniem ta inwestycja to priorytet. Można z czegoś zrezygnować, albo wziąć kredyt - zaproponowała radna. - Ludzie mnie zaczepiają abym to wywalczyła. To jest bardzo ważna sprawa. Taka kaplica jest dla całej gminy, a na przykład ze świetlicy korzysta tylko jedna wieś, jakieś 300 czy 400 osób. Będziemy walczyć!



Maria Mielewczyk wywalczyła przeznaczenie pieniędzy, które mogą być gwarancją rozpoczęcia budowy kaplicy

Jej zdaniem można zrezygnować z budowy świetlicy w Mądrzechowie, albo z drogi gminnej w pobliżu posesji burmistrza we wsi Dąbie. W tej sprawie odbyło się posiedzenie Komisji Rady Miejskiej. Wspólnie zdecydowano, że nie będzie rezygnacji z budowy świetlicy ani z drogi w Dąbiu. Inna inwestycja nie zostanie zrealizowana.

Burmistrz Ryszard Sylka potwierdza, że w budżecie znalazły się pieniądze na budowę kaplicy. Wprawdzie jest to 1/10 zaplanowanych środków, ale władze liczą na wsparcie zewnętrzne. Szczególnie pod uwagę brane są środki rządowe. Można tam uzyskać nawet 95% dofinansowania. W tym przypadku bytowska władza liczy na obiecane wsparcie radnej Marii Mielewczyk.

- Na posiedzeniu komisji przyjęta została propozycja zmiany, żeby wpisać kwotę 650 000 zł jako zabezpieczenie wkładu własnego, bo cała ta inwestycja ma kosztować około 6,5 miliona złotych - potwierdza burmistrz Ryszard Sylka.

Dlaczego kaplica ma być taka droga? Burmistrz wyjaśnia, że to duży obiekt. Porównuje do domu jednorodzinnego, gdzie ceny zaczynają się już od 1 miliona złotych.

Z czego zrezygnowano żeby móc zbudować kaplicę? Radni zdecydowali o rezygnacji z modernizacji parkingu przy Zaułku Słowiczym. Zabrano wszystkie pieniądze przeznaczone pierwotnie na ten parking.

W gronie radnych jest zróżnicowane podejście do sprawy budowy kaplicy.

- Na pewno jako gminy Bytów nie będzie nas stać na wydatnie 6,5 miliona złotych na budowę kaplicy. Liczymy, że w przyszłym roku uda się uzyskać dofinansowanie w granicach 90% - mówi Aleksander Pradella, radny Rady Miejskiej Bytowa.

W bardzo niewygodnej sytuacji postawiony był radny z Mądrzechowa, jednocześnie sołtys tej miejscowości Eugeniusz Wiatrowski. Wszak Maria Mielewczyk sugerowała odebranie pieniędzy na budowę świetlicy. Tak się nie stało. Wiatrowski jest zadowolony.

- Jeżeli chodzi o świetlicę w Mądrzechowie, należy powiedzieć, że od czasów wojny gmina nigdy nie przekazała większych środków na rzecz naszego sołectwa. Najstarsi mieszkańcy nie pamiętają takiej sytuacji. Wprawdzie wyremontowano jakieś pomieszczenie pełniące rolę świetlicy, ale obecnie jest ono zarobaczone. Zarywa

się tam sufit. Mieszkańców Mądrzechowa pozbawia się możliwości normalnego funkcjonowania. Nie możemy założyć nawet koła gospodyń wiejskich - narzeka Wiatrowski.

Według jego opowieści mieszkańcy tej miejscowości odbierają to jako objaw dyskryminacji. Obecnie jedyna możliwość spotkania się jest w ciepłych porach roku, na boisku. Gdy robi się zimno mieszkańcy muszą zostać w domach.

- Powie pewnie ktoś, że wyremontowana została u nas ul. Platynowa. Prawda jest taka, że nie zostało to wykonane z funduszy gminnych, tylko z Funduszu Ochrony Gruntów Rol-

nych. To pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego - opowiada Wiatrowski.

Jej zdaniem czas pokazał mieszkańcom, że w gminie Bytów nie są ludźmi drugiej kategorii. Tym bardziej, że mieszka tam około 1000 osób.

- Nie rozumiem skąd u niektórych radnych bierze się tak duża nienawiść do wsi. Nie rozumiem dlaczego nie pozwala się ludziom na integrację? - pyta sołtys Mądrzechowa. - Jestem za wyrównywaniem szans pomiędzy terenami wiejskimi i miejskimi. W rzeczywistości opinia ludzi jest teraz taka, że ze strony niektórych radnych mogą być to celowe działania

ukierunkowane na rozbięcie lokalnej społeczności.

Wracając do sprawy budowy kaplicy, jego zdaniem nie może być mowy o finansowaniu tej inwestycji w 100% z budżetu gminy. Wiatrowski ma nadzieję, że dzięki wsparciu radnej Mielewczyk i polityków PiS uda się uzyskać rządowe dofinansowanie.

Jeśli chodzi o świetlicę w Mądrzechowie jej koszt szacowany był na 1,7 mln zł. Po weryfikacji i okrojeniu koszt budowy obniżył się o około 300 000 zł. Ma ona powstać w pobliżu boiska.

Mateusz Węsierski
tel. 513 313 112

Kilkadziesiąt rodzin otrzymało „Szlachetną Paczkę”

Za nami Weekend Cudów Szlachetnej Paczki. Polacy już po raz 22. dotarli z mądrą pomocą do rodzin w potrzebie. To moment pełen emocji, wzruszeń i radości. Wśród obdarowanych znalazło się kilkadziesiąt rodzin z powiatu bytowskiego.

Nad koordynacją akcji w regionie czuwały bytowski i miasteczki sztab stowarzyszenia Wiosna. To właśnie dzięki ogromnemu zaangażowaniu wolontariuszy oraz ludzi dobrej woli udało się obda-

rować wszystkie potrzebujące rodziny z naszego regionu. Bytowski objął opieką 18 rodzin. Miasteczka Szlachetna Paczka dotarła do 13 rodzin.

- Dziękuję wszystkim darczyńcom, którzy tak licznie od-

powiedzieli na potrzeby i nie pozostawili wolontariuszy samym sobie. Dobrze jest być w tej drużynie - komentował Leszek Waszkiewicz, starosta bytowski.

- Wspaniała akcja. Dobrze, że tylu ludzi może liczyć na wsparcie i pomoc nie tylko w obliczu wojny u naszych sąsiadów, ale również tam gdzie tego wsparcia potrzeba u nas. Szlachetna Paczka z Bytowa i okolic - bardzo nisko Wam się kłaniam. Dziękuję za to co robicie - napisał Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa.

(PK)

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia chciałbym Państwu życzyć wszystkiego najlepszego w tym szczególnym okresie. Mam nadzieję, że spędzicie go w tym roku, przy wigilijnym, rodzinnym stole, w bardzo dobrej atmosferze. A w przyszłym roku niech nowonarodzony Jezus Chrystus przyniesie nam przede wszystkim zdrowie i pokój, którego tak bardzo oczekujemy.

Wszystkiego dobrego w tym bardzo szczególnym czasie!

P. Müller

Piotr Müller
POSEŁ NA SEJM RP / RZECZNIK PRASOWY RZĄDU

Tak w okresie świątecznym wygląda posesja rodziny Kamińskich



WIDEO!

www.ibytow.pl

ŚWIĄTECZNA posesja rodziny Kamińskich

Podczas okresu świątecznego to prawdopodobnie największa atrakcja gminy Trzebielino. Posesję rodziny Kamińskich widać z daleka. Można nawet stwierdzić, że stwarza ona zagrożenie na drodze krajowej nr 21. Kierowcy, przejeżdżając przez Trzebielino, hamują widząc tysiące światełek w ich ogrodzie. Właśnie rozpoczęło się strojenie ogrodu. Odpalenie tysięcy lampek w Wigilię.

Uż ponad 20 lat w taki sposób stroimy ogród. Z roku na rok jest coraz więcej światełek - mówią Danuta i Henryk Kamińscy z Trzebielina.

Pan Henryk dodaje, że wszystkie widoczne w ogrodzie lampki, to nie są wszystkie te, które kupił przez 20 lat, bo wiele uległo awarii. Kiedyś światełka były bardziej awaryjne, a teraz podobno są bardziej trwałe. Potrafi wymienić wszystkie ozdoby po kolei, zaczynając od świecących reniferów, które kręcą głowami, po różnego rodzaju bombki i różne



Danuta i Henryk Kamińscy zapraszają wszystkich zainteresowanych na ulicę Leśną 9 w Trzebielinie

inne zwierzęta oraz kwiatowe, świecące kompozycje.

Ile to kosztowało? Tego Kamińscy dokładnie nie wiedzą, bo nigdy tego nie liczyli. Przyznają, że nie zwracają uwagi na rachunki za prąd, bo jeśli na-

wet trzeba zapłacić więcej, ich zdaniem satysfakcja jest dużo ważniejsza.

- Cen nigdy nie policzyliśmy. Po prostu kupujemy to, co się nam podoba - zaznacza Danuta Kamińska. - W ostatnim czasie

dużo rzeczy zamawiamy przez internet.

Stwierdza ona, że zaczynają długo przed świętami, aby dobrze się przygotować. Strojenie ogrodu zaczyna się po Wszystkich Świętych, w listopadzie.

- Nie od razu. Najpierw po 2-3 godziny, później po 5-6, stopniowo, aby w okresie przedświątecznym wszystko było gotowe - precyzuje Danuta Kamińska. - Najfajniej jest w Wigilię. Zapalamy wtedy wszystkie lampki i cieszymy się z tego, co nam świeci.

Ludzie też się cieszą. Zatrzymują się, podjeżdżają pod ich posesję, a Kamińscy bez problemu pozwalają fotografować. Jeśli ktoś poprosi, wpuszczają nawet na teren posesji, aby ludzie mogli porobić sobie zdjęcia w oświetlonym ogrodzie.

- 3 dni pod rząd przyjeżdżała do nas rodzina z Krako-

wa, która przebywała akurat w Słupsku. Są też tacy, którzy przyjeżdżają 4 lata pod rząd, a nas to cieszy, że im się podoba - mówią uradowani Kamińscy.

Śmieją się, że gmina Trzebielino powinna płacić im podatek za zwiększenie ruchu turystycznego.

Oboje mówią, że robią to też dla wnuków, które do nich przyjeżdżają, aby podziwiać ogród dziadków. Jeden wnuk nie ma daleko, bo mieszka po sąsiedzku, a pozostali są ze Słupska i z Zielinina w gminie Trzebielino.

Jak opowiadają, najtrudniejsze jest podłączanie, chociaż teraz i tak jest lepiej, bo większość kabli jest odporna na wodę. Kiedyś było inaczej. Często zdarzało się tak, że po wystrojeniu ogrodu niektóre lampki nie włączały się i trze-

ba było szukać przyczyny, co trwało godzinami.

- Przedłużaczy czy też rozgałęziaczy musimy mieć bardzo dużo, aby to wszystko ze sobą połączyć - dodaje Henryk Kamiński.

Najbardziej spektakularny jest moment włączenia wszystkich lampek po ich rozłożeniu w ogrodzie. Zdarzało się, że wtyczka była wkładana do gniazdka, a w ogrodzie nadal ciemno. Wtedy trzeba było szukać przyczyny usterki. Najczęściej bywało tak, gdy padał deszcz. Mogło dochodzić do zwarcia. Najlepiej strojenie wychodzi w czasie przymrozku, bo wtedy jest najmniejsze ryzyko awarii instalacji.

Oboje zapraszają przed swoją posesję i deklarują, że biletów nie ma i nigdy nie będzie.

(MATEO)

FOT. MATEUSZ WĘSIERSKI

Cen nigdy nie policzyliśmy. Po prostu kupujemy to, co się nam podoba
Danuta Kamińska

WYBUCH u komendanta. Czy w KPP Bytów jest bezpiecznie?

Komendy policji znalazły się w centrum uwagi po wydarzeniach w komendzie głównej. Chodzi oczywiście o wybuchowy incydent z komendantem głównym w roli głównej. W jego gabinecie doszło do wystrzału z granatnika podarowanego przez Ukraińców. Jest podejrzenie, że to sam komendant główny spowodował wystrzał doprowadzając do zniszczeń i przebicia sufitu. Wydarzenie to skłoniło naszego czytelnika do zadania pytania...

Warto zadać pytanie przedstawicielom naszej bytowskiej policji czy czasami w swoich zasobach nie mają podobnych prezentów? - komentuje nasz Czytelnik. - Oczywiście zadaje to pytanie trochę żartobliwie, aby zwrócić uwagę na to co dzieje się w policji. Skoro komendant może dopuścić się takiego czynu, czego spodziewać się po jego podwładnych?

Dla lokalnej policji temat jest niewygodny. Nie chcą odnosić się do incydentu w komendzie głównej. Czy na terenie KPP



Bytów znajduje się podobna, śmiertelna broń?

- Z takimi pytaniami proszę kierować się do komendy głównej - odsyła Dawid

Łaszcz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bytowie.

(MATEO)

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

POŻAR w sklepie przy ulicy Miasteckiej

W jednym ze sklepów przy ul. Miasteckiej w Bytowie doszło do groźnego pożaru. W akcji gaśniczej uczestniczyło 6 zastępów Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej – łącznie 24 strażaków. Mimo szybkiej interwencji służb mundurowych straty są naprawdę duże.

Pożar wybuchł w sklepie z drzwiami i panelami – w budynku panowało spore zadymienie. Szacuje się, że w wyniku zdarzenia właściciel poniósł straty w wysokości pół miliona złotych. Podobnej wartości jest uratowany towar. Przyczyna zaprószenia ognia nie jest znana, szczegóły w tej sprawie ustala bytowska policja. Wiadomo, że źródło pożaru zostało zlokalizowane w kotłowni. Po zakończeniu akcji gaśniczej jeden z czytelników napisał do nas, że przyczyną zaprószenia ognia mogły być palone w piecu śmieci. Mieszkaniec Bytowa skarżył się na odór palonego plastiku. Służby



nie potwierdzają tej teorii. Przesłaliśmy w tej sprawie zapytanie do właściciela sklepu. Jeśli uda

nam się uzyskać odpowiedź - do sprawy wrócimy.

(PK)

FOT. CZYTELNIK

REKLAMA

SKUP ZŁOMU stalowego i kolorowego

Zadzwoń!
602 679 888

Tadeusz Właśniak
ul. Koszalińska 14 (stw)

SKŁAD OPAŁU MIASTKO

✓ SPRZEDAŻ
WĘGLA
✓ EKOGROSZEK
Z DOWOZEM!

602 679 888

Trzech 18-latków ukaranych za „driftowanie”

Młodzi kierowcy wykorzystali zimową aurę i na śliskiej nawierzchni placu Krofeya w Bytowie, celowo wprowadzali swoje samochody w poślizg. Ich „popisy” zauważyli bytowscy mundurowi, którzy szybko zareagowali.

Za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa dla pasażerów otrzymali wysokie mandaty oraz punkty karne.

Bytowscy mundurowi aż trzykrotnie interweniowali wobec kierowców, którzy na parkingu placu Krofeya w Bytowie „kręcili bączki” swoimi pojazdami. Gdy mundurowi podejmowali wobec nich kontrole drogowe, za każdym razem okazywało się, że za kierowni-

cą znajdują się młodzi - 18-letni kierowcy.

- Każdy z nich poprzez celowe wprowadzanie samochodu w poślizg, powodował niebezpieczeństwo dla innych osób oraz pasażerów, którzy byli w pojeździe - mówi Dawid Łaszcz, oficer prasowy KPP Bytów.

Policjanci nieustannie apelują do kierowców, szczególnie tych młodych, aby nie przece-

niali swoich umiejętności za kierownicą. Rozwaga za kółkiem potrzebna jest szczególnie w zimowych warunkach, a nadmierne prędkości może spowodować utratę panowania nad pojazdem, co skutkuje poważnymi wypadkami drogowymi.

Funkcjonariusze będą prowadzić wzmożone kontrole i obserwacje m.in. w okolicach placu Krofeya, aby wyeliminować niebezpieczne zachowania kierowców.

(MATEO)

Choinka policyjna

Przed budynkiem bytowskiej komendy stanęła wyjątkowa choinka, którą zdobią odblaski. W radosnej atmosferze przystroili ją funkcjonariusze wspólnie z dziećmi.



Teraz każdy chętny może podejść i zabrać odblask z drzewka. Jest jednak jeden warunek. Trzeba go przyczepić do odzieży, plecaka lub torby, aby być widocznym dla kierowców i świecić przykładem! Policjanci w ten sposób chcą dać mieszkańcom świąteczną atmosferę i promować bezpieczeństwo na drodze.

Do akcji strojenia choinki z policjantami przyłączyły się

dzieci z przedszkola „Miś Puchatek”. Maluchy w budynku komendy ogrzały się ciepłą herbatą, zjadły słodczyce i posłuchały jak ważne jest noszenie odblasków, którymi następnie przystrajały drzewko - informuje policja.

Teraz mundurowi zachęcają, aby „rozebrać” choinkę z odblaskowych ozdób. To symboliczny prezent dla mieszkańców od funkcjonariuszy, którzy trosz-

czą się o bezpieczeństwo. Choćby podczas wieczornego spaceru, wystarczy jeden element, aby osoba na drodze stała się widoczna ze znacznie większej odległości, nawet do około 150 metrów. Zwiększa to czas na reakcję w trudnych, zimowych warunkach pogodowych.

Choinkę na ten cel przekazało Nadleśnictwo Bytów.

(MATEO)

FOT. KPP BYTÓW

REKLAMA

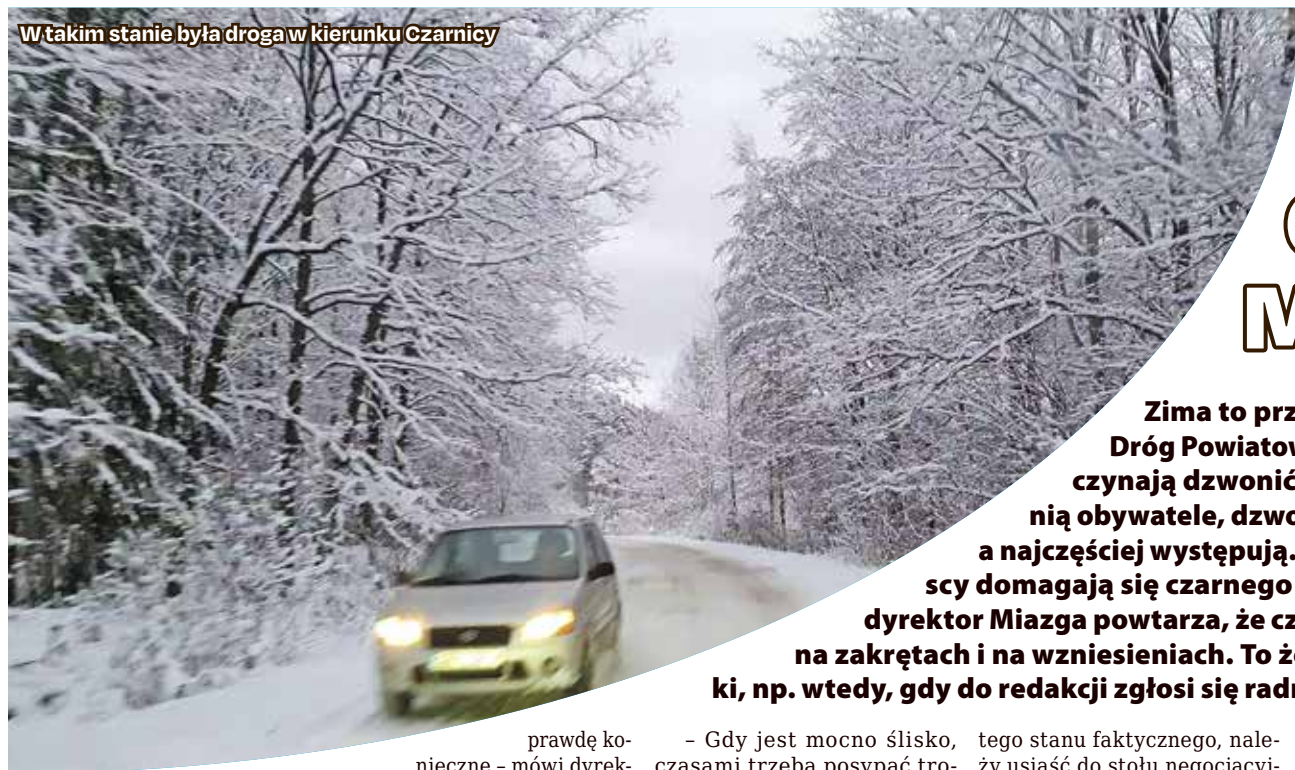
TARTAK

- PRZECIERANIE DREWNA
- PRODUKCJA WIĘZBY DACHOWEJ
- KROKIEWE, ŁATY, DESKI
- DESKI SZALUNKOWE
- KONSTRUKCJE HEBLOWANE

- IMPREGNACJA
- PRODUKUJEMY PALETY,
- SKRZYNIÓ-PALETY, RÓŻNE RODZAJE
- FUMIGACJA DREWNA IPPC
- DREWNO CERTYFIKOWANE CE

512 150 583

W takim stanie była droga w kierunku Czarnicy



Zimowy, drogowy CUD radnego, Michała Zajsta

Zima to przekleństwo Mariana Miazgi, dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Bytowie. Gdy spadnie pierwszy śnieg, zaczynają dzwonić telefony i rozpoczynają się narzekania. Dzwonią obywatele, dzwonią również radni, którzy składają interpelacje, a najczęściej występują... w mediach. Lecą „gromy” na dyrektora. Wszyscy domagają się czarnego asfaltu na 600 km dróg powiatowych. Co roku dyrektor Miazga powtarza, że czarnego asfaltu nie będzie. Sól sypana jest tylko na zakrętach i na wzniesieniach. To żelazna zasada dyrektora, ale czasami są wyjątki, np. wtedy, gdy do redakcji zgłosi się radny, Michał Zajst...

prawdę konieczne - mówi dyrektor, Mariana Miazga.

Do takiej sytuacji doszło w ubiegłym tygodniu. Radny zadzwonił do redakcji, alarmując, że drogi powiatowe są oblodzone, np. na odcinku do Żabna przez Wałdowo. Zadzwoniliśmy do dyrektora Miazgi i usłyszeliśmy, że drogi powiatowe, zgodnie z przepisami, nawet przez 48 godzin mogą być nieprzejezdne. Była godz. 13:00 we wtorek 13 grudnia. O godz. 15:00 spotkanie z radnym Zajstem w Wałdowie, przy trasie w kierunku Żabna. A tu wielkie zdziwienie. Droga na całym odcinku posypana piachem i solą, podobnie w kierunku Trzcina i Miastka. Co się wydarzyło? Dyrektor zapewnia, że to tylko zbieg okoliczności. Zapewnia, że to nie ma nic wspólnego z interwencją radnego i redakcji.

Czy takie postępowanie to będzie teraz norma na drogach powiatowych? Należy w to wątpić, ponieważ dyrektor po raz kolejny powtarza, że mają 48 godzin na doprowadzenie dróg do stanu przejezdności, a to nie oznacza, że będą czarne czy na wszystkich odcinkach posypane solą.

- Drogi są posypywane. Jeżeli ustają opady śniegu, wysyłany jest sprzęt, który je odśnieża. Drogi powinny być posypywane w miejscach niebezpiecznych - na zakrętach, na łukach i tam, gdzie jest to konieczne - mówi dyrektor, Mariana Miazga.

Zastrzega on, że utrzymywanie zimą dróg w postaci czarnego asfaltu możliwe jest na drogach krajowych, które mają znacznie większe fundusze, a nie na powiatowych.

- Nasze drogi powiatowe utrzymywane są w czwartym i szóstym standardzie. Mogą być nieprzejezdne nawet do 48 godzin, ale takich sytuacji nie ma - mówi Miazga.

Zastrzega on, że posypywanie dróg w jednym czasie nie jest możliwe. Dlatego w trudnych warunkach atmosferycznych kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość.

- Posypujemy drogi na wzniesieniach, na zakrętach i w miejscach niebezpiecznych, przy szkołach, a jeżeli występuje gołoledź, sypimy na całych odcinkach. Nie ma co liczyć na czarny asfalt po każdych opadach śniegu, bo nie ma takich możliwości finansowych i technicznych - zastrzega dyrektor Miazga.

- Osoby, które krytykują, niech przypomną sobie jak było 10 lat temu, gdy po opadach śniegu tworzyły się wyboje, po których nie dało się jechać. Teraz posypujemy i zgarniamy śnieg leżący na jezdni.

Dlaczego więc po interwencji radnego, Michała Zajsta, piachem i solą posypano drogi powiatowe na terenie gminy Miastko, na wszystkich odcinkach?

- Gdy jest mocno śliśko, czasami trzeba posypać trochę więcej - tak to tłumaczy dyrektor Miazga.

Jest jeszcze coś, co dodatkowo trapi radnego, Michała Zajsta. To krótki odcinek drogi, tzw. łącznik w Wałdowie, łączący drogę powiatową z drogą gminną w kierunku Popowic. Zauważył on, że w tym miejscu nikt soli nie sypie, a jest niebezpiecznie, bo stromo. Według jego wiedzy jest to droga powiatowa i powinna być posypywana piachem z solą.

- Jest to odcinek o długości około 150 m. Droga ta nie jest odśnieżana ani posypywana solą. Mieszkańcy są niezadowoleni - mówi radny Michał Zajst.

Według jego wiedzy, zarówno górny odcinek, jak i łącznik, należy do powiatu.

- Jeżeli po stronie powiatu są jakieś wątpliwości co do

tego stanu faktycznego, należy usiąść do stołu negocjacyjnego. Z mojej wiedzy wynika, że jednak jest to droga powiatowa, która po opadach śnie-

gu jest nieodśnieżana, a przez to oblodzona - opowiada radny Zajst.

Jego zdaniem problem dotyczy większości dróg powiatowych, które nie są odśnieżane i nie są posypywane solą.

- Wniosek jest jeden. Drogi są nieodśnieżone i brakuje funduszy na prawidłowe ich zimowe utrzymanie - komentuje radny Zajst.

Jego zdaniem radni powinni zacząć rozmowy na temat zwiększenia funduszy na zimowe utrzymanie dróg, aby ich stan był jak najlepszy.

Co do drogi w Wałdowie, dyrektor Marian Miazga zapewnia, że jeśli nawet z dokumentacji wynika, iż jest to droga powiatowa, czynione będą starania, aby stała się ona drogą gminną.

(MATEO)

FOT. MATEUSZ WEŚIERSKI



Radny Michał Zajst domaga się większych pieniędzy na zimowe utrzymanie dróg

WIDEO!

www.ibytow.pl

Wilki POŻARŁY źrebaka

Wilki, jak to wilki, nie mają litości nie tylko dla zwierząt dziko żyjących, ale i dla hodowlanych. Kilka tygodni temu ich ofiarą stał się źrebak należący do rodziny Stenka. Dopadły go na polu w pobliżu miejscowości Role w gminie Miastko. Po źrebaku zostały tylko kości.

To z pewnością nie był jeden wilk. Było ich więcej, bo zjadły go w całości, łącznie z futrem - mówi Grażyna Stenka.

Oboje od lat prowadzą stadninę koni i szkółkę jeździecką w Pomysku Wielkim pod Bytmem. Mają też pola w gminie Miastko w pobliżu miejscowości Role. To właśnie tam przebywa część koni.

Co ciekawe, źrebak był rasy konik polski. Przyszły nabywca wpłacił już za niego zaliczkę. Koń za miesiąc miał trafić do nowego właściciela. Wilki były szybsze. Właściciele szacują straty na około 4000 zł.

Do zdarzenia doszło około 400 m. od domu sołtysa sołectwa Żabno. To Grzegorz Wiatrowski, syn bytowskiego radnego i sołtysa wsi Mądrzechowo - Eugeniusza Wiatrowskiego. Oprócz pełnienia funkcji społecznej w sołectwie, jest również myśliwym, więc dobrze zna temat wilków.

- Poluję na tym terenie i osobiście wilka jeszcze nie widziałem, ale koledzy widują. Moja żona też widziała wilki koło naszego domu. Przechodziły dwa. Konie państwa Stenka w linii prostej znajdują się około 400 m. od domu - mówi Grzegorz Wiatrowski.

Jak opowiada, nie tylko koń został przez wilki zjedzony. Wielokrotnie zdarzały się inne podobne ataki. Oczywiście standard to zwierzyna leśna, ale niestety zdarzają się też ataki na zwierzęta hodowlane.

Właściciele takich zwierząt, rolnicy od dawna postulują aby zmieniona została ustawa i możliwy był częściowy odstrzał wilków. Z drugiej strony są miłośnicy tych drapieżników, którzy uważają, że wilk nie stanowi zagrożenia, a jeśli atakuje zwierzęta hodowlane to tylko

dlatego, że są źle zabezpieczone. Wielokrotnie o tym pisaliśmy i wielokrotnie chociażby przedstawiciele Stowarzyszenia dla Natury Wilk sygnalizowali, że wystarczającym zagrożeniem dla wilków są choroby, które je dziesiątkują.

(MATEO) FOT. NADESŁANE



Tyle zostało po źrebaku rasy konik polski, którego wilki dopadły w pobliżu miejscowości Role

AUTO-SZYBY
Bytów ul. Polna 22
602 321 023

Tak wygląda droga, która rano dzieci chodzą do szkoły

Starosta kupuje dwa samochody. Sławski KRYTYKUJE

Pieniądzy nie ma, trzeba było zlikwidować oddział ginekologiczno-położniczy w Bytowie, ale na dwa samochody dla Zarządu Dróg Powiatowych pieniądze się znalazły.

Radny powiatowy Krzysztof Sławski krytykuje postępowanie Zarządu Powiatu, ze starostą na czele. Zbulwersowała go decyzja o przeznaczeniu 160 tys. zł na zakup 2 samochodów. Będą to auta używane, ale – jego zdaniem – i tak jest to zbędny wydatek.

Leszek Waszkiewicz najpierw publicznie narzekał na mały budżet, że musi oszczędzać energię, bo jest kryzys, a na ostatniej sesji Rady Powiatu, w trybie pilnym, zaproponował zakup 2 samochodów. Drogowcy będą mieli w sumie 5 aut osobowych. Ot, oszczędna nasza Platforma, i taka prawdziwa – krytykuje Krzysztof Sławski.

Jego zdaniem decyzja została wrzucona na ostatnią chwilę na sesji, aby skrócić czas na ewentualną dyskusję. Zgodnie z wolą starosty, Rada Powiatu większością głosów zaakcepto-

wała ten zakup. Co ciekawe, pieniądze na samochody mają być zdjęte z planu wydatków Zarządu Dróg Powiatowych m.in. na zimowe utrzymanie dróg.

– Mają w tej chwili 3 samochody, a dotychczas nigdy nie kupowano 2 aut jednocześnie. Starosta powoływał się na rzekomo planowane oszczędności, twierdząc, że być może będzie lekka zima, to potrzebne będzie mniej pieniędzy na zimowe utrzymanie dróg. W takiej sytuacji zaproponowałem zakup pojazdów w przyszłym roku, gdy już będziemy pewni, że oszczędności są. Nie zgodzili się i w trybie szybkim przegłosowali zakup – opowiada radny Sławski. – Co ważne, to nie są samochody przydatne do zimowego utrzymania dróg, ale pojazdy dla kadry kierowniczej. Kiedyś było 1 auto osobowe, później były 2, a teraz łącznie 5 samochodów w Zarządzie

Dróg Powiatowych. Brakuje funduszy na zimowe utrzymanie dróg, ale trzeba będzie utrzymywać 5 samochodów.

Starosta Leszek Waszkiewicz widzi to zupełnie inaczej. Jego zdaniem zakup samochodów był po prostu koniecznością.

– Samochody ZDP są w złym stanie technicznym, więc trzeba je wymienić – mówi starosta zaznaczając, że kupowane będą samochody używane.

Jeden trafi do rejonu ZDP w Miastku, a drugi do rejonu w Bytowie. Z kolei 2 stare samochody zostaną przekazane do kasacji.

– Nie da się sprawdzać stanu technicznego dróg jeżdżąc na rowerze. Rada w mądrości swojej większości uznała, że jest to wydatek zasadny – komentuje starosta.

Zasadność wydatku potwierdza również główny zainteresowany, czyli dyrektor Zarząd-

du Dróg Powiatowych, Marian Miazga.

– Jeden samochód trafi do Miastka, bo kierownik nie ma czym jeździć, a drugi do mojego zastępcy, który też miał wybrakowany samochód. Oba pojazdy nie zostały dopuszczone do ruchu – tłumaczy dyrektor Miazga.

Jeden samochód to 20-letni Renault, pozyskany niegdyś ze Starostwa Powiatowego, a drugi to Opel, który nie przeszedł badań technicznych. Tym drugim jeździł dotychczas kierownik obwodu w Miastku. Samochód zostanie zełomowany. Taki sam los spotka Renault, który na liczniku ma 600 tys. km.

– Skoro mamy nadzorować drogi, to musimy mieć czym jeździć. To nie jest tak, że dyrekcja kupuje sobie nie wiadomo jakie „fury”. To są narzędzia pracy, bo na rowerach nie damy rady objeżdżać dróg powiatowych – dodaje dyrektor Miazga.

Z relacji dyrektora wynika, że w ostatnich tygodniach przedstawiciele ZDP na budowy dróg musieli jeździć z zaprzyjaźnionymi inspektorami, którzy po nich przyjeżdżali, bo przedstawiciele ZDP nie mieli pojazdu.

– Konieczny jest jeszcze zakup ciągników do Bytowa i do Miastka. Oba są wiekowe i już wszystko zaczyna się sypać – sygnalizuje dyrektor Miazga.

Nie da się sprawdzać stanu technicznego dróg jeżdżąc na rowerze
starosta
Leszek Waszkiewicz

– Skoro radny Sławski jest taki dociekliwy, należałoby też zapytać czym jeżdżą w KRUS-ie i w tych wszystkich spółkach Skarbu Państwa? U mnie wszyscy ludzie są na najniższej krajowej. Tego już nie widzi?!

Warto podkreślić, że radny Sławski zawodowo jest dyrektorem bytowskiego oddziału KRUS. W Radzie Powiatu reprezentuje Prawo i Sprawiedliwość. (MATEO)

Wycofany lek był sprzedawany w Bytowie! SPRAWDŹ apteczkę!

5 grudnia 2022 r. Główny Inspektorat Farmaceutyczny wydał decyzję informującą o wycofaniu z obrotu dwóch wadliwych serii leku Rivanol 0,1% – antyseptycznego płynu do odkażania skóry oraz powierzchniowych uszkodzeń skóry. O sprawie poinformował nas przedstawicielka serwisu KtoMaLek.pl.

Podmiot odpowiedzialny – Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” S.A. – przesłał do Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego informację o uzyskaniu wyniku poza specyfikacją w zakresie parametru pH dla leku Rivanol 0,1% dla dwóch serii tego produktu. Były to wyniki rutynowego badania stabilności w 3 miesiącu przechowywania. Jako prawdopodobną

przyczynę wystąpienia tej wady wskazano wadliwą serię szklanych butelek, w które zapakowano produkt.

– Nasze systemy monitorujące sprzedaż leków w aptekach wykazały, że w Bytowie sprzedano blisko 20 opakowań wycofanego leku. Mieszkańcy powinni sprawdzić, czy nie posiadają tych produktów w swoich aptekach – komentuje Marta Boro-

wiec, przedstawicielka platformy kto.malek.pl.

Zgodnie z decyzją nr 25/2022 wycofano z obrotu na terenie całego kraju produkt leczniczy Rivanol 0,1% (Ethacridini lactas), 1 mg/g, płyn na skórę, butelka 140 g: numer serii 10722, termin ważności 06.2024 numer serii 140422, termin ważności 03.2024 (PK)

Parkingowy INCYDENT przed Netto. Poszukiwane czarne kombi

Najprawdopodobniej zabrakło mu odwagi albo zrobił to z głupoty lub niedopatrzeń – nasz Czytelnik próbuje namierzyć właściciela czarnego samochodu, który przerysował zderzak w jego aucie. Do incydentu doszło pod marketem Netto w Bytowie, w poniedziałek 28 listopada.



Poszukiwany jest kierowca czarnego kombi, który lekko uszkodził czerwonego Volkswagena Tourana na parking przed marketem Netto

Stało się to w godzinach 11:00 do 11:50. Gdy przyjechałem do sklepu, widziałem ten samochód, bo stał bardzo blisko, wciśnięty pomiędzy innymi autami. Wtedy nie zwróciłem na niego uwagi. Pamiętam jedynie, że było to czarne kombi – opowiada nasz Czytelnik.

Nie pamięta on marki samochodu. Jego auto to czerwony Volkswagen Touran. Po przyjeździe ze sklepu zauważył na zderzaku ślad po czarnym lakierze. Uszkodzona została też lampa. Czarne kombi musiało zaha-

zić jego auto przednią, lewą stroną.

– Widziałem, że on miał uszkodzony przedni zderzak z prawej strony. Był wypięty. Gdy to zauważyłem, nie wiedziałem, że przerysował mi samochód. Wykryłem to dopiero w domu – opowiada.

Kierowca czerwonego Volkswagena apeluje do właściciela czarnego kombi, aby dobrowolnie zgłosił się, jeśli jest uczciwy. Może się do niego zgłosić dzwoniąc pod nr tel. 694 393 948.

(MATEO)

FOT. CZYTELNIK

Śmieci będą DROŻSZE od 1 stycznia! 10,5 zł za 1 m³ wody

10,50 zł, czyli 1,5 zł więcej za śmieci zapłacą mieszkańcy gminy Bytów w 2023 roku. To wzrost to około 17 proc. w stosunku do roku 2022, czyli podwyżka mniej więcej o stopień inflacji. Jeden z powodów to... spadek zużycia wody o 7 proc.

Nowa cena 10,50 zł za 1 m³ dotyczy oczywiście odpadów posegregowanych. Osoby oddające śmieci nieposegregowane zapłacą 42 zł za 1 m³ zużytej wody. Są też nowe stawki za odpady odprowadzane na nieruchomościach niezamieszkałych. To między innymi 10 zł za worek o pojemności 60 l, 20 zł za worek 120 l, 40 zł za worek 240 l i 250 zł za worek lub pojemnik o pojemności 1500 l. Jeśli śmieci na nieruchomościach niezamieszkałych nie są segregowane, opłaty będą 4 razy większe.

– Zaproponowane stawki pozwolą na zbilansowanie się opłaty ponoszonej przez gminę. Aktualnie obowiązujące stawki nie pokrywają kosztów odbioru transportu i zagospodarowania odpadów komunalnych – uzasadnia burmistrz Ryszard Sylka.

Dotychczas mieszkańcy płacili 9 zł za 1 m³ wody. Wiceburmistrz

Mateusz Oszmaniec uzasadnia, że wpływ na podwyżkę ma wzrost minimalnego wynagrodzenia i wzrost cen paliwa w granicach 37 proc. Ogólnie wzrost kosztów wodociągów bytowskich, które odbierają śmieci, to ponad 200 000 zł tylko na samym leasingu. Śmieciarki są objęte takimi umowami, a przy wzroście odsetek zrobiły się większe raty. Jako argument podano też zmniejszenie ilości zużytej wody o 7 proc., co zwiększyło koszty wodociągów. Oprócz tego wzrosły stawki pobierane przez Zakład Zagospodarowania Odpadów w Sierźnie, gdzie w skali roku trzeba będzie zapłacić ponad 4,1 mln zł. Władze Bytowa przewidują, że wpływy od mieszkańców za śmieci będą na poziomie 7,5 mln zł, jeśli chodzi o nieruchomości niezamieszkałych. Łączne wpływy z gospodarki śmieciowej w 2023 roku oszacowano na

poziomie 9,9 mln zł, co przy podniesieniu opłaty ma zbilansować się z kosztami. Jak wycenili władze Bytowa niższe ceny odpadów są tylko w gminie Ustka, w odniesieniu do nowej stawki 10,5 zł za 1 m³. Opublikowaniu przez nas tej informacji na portalu iBytów.pl pojawiły się komentarze wskazujące, że podobno lokalne władze wcześniej deklarowały, że po przejęciu gospodarki śmieciowej przez spółkę Wodociągi Miejskie będzie taniej.

– Wiem, że pojawiły się takie komentarze, ale nikt z gminy nie mówił, że będzie taniej. Mówiliśmy, że nie będzie znacząco drożej. Chcieliśmy powstrzymać zachowania monopolistyczne – tłumaczy Jacek Czapiewski, wiceburmistrz Bytowa.

Zaznacza, że w obecnych warunkach rosnącej inflacji niemożliwe jest utrzymanie dotychczasowych cen. (MATEO)



MOBILNA SAUNA „RELAX NA KÓŁKACH”

Chcesz czymś zaskoczyć gości, swoich bliskich bądź chcesz uatrakcyjnić swój wieczór?

Zaprosz nas na:

- ★ imprezy okolicznościowe (wieczór panieński/kawalerski/urodziny)
- ★ event firmowy
- ★ kąpiel morsów itp.

+48 792 587 057

+48 787 345 930

✉ mobilna.sauna@interia.pl

📍 Mobilna Sauna "Relax Na Kółkach"



Barzowski DONIÓŚŁ na Kleinszmidta

Starcie radnych wojewódzkich z Bytowa. Jeden doniósł na drugiego. Zapowiada się prawdziwa wojna.

Autorem donosu złożonego do prokuratury jest Jerzy Barzowski. To powszechnie znany burmistrz Bytowa, obecnie w Sejmiku Pomorskim radny Prawa i Sprawiedliwości. Jego najnowszy donos dotyczy między przewodniczącego Sejmiku, Jana Kleinszmidta z Bytowa.

Sprawa ma swój początek rok temu, gdy jeden z radnych (Piotr Zwara) opuścił klub Prawa i Sprawiedliwości. Był on jednocześnie przewodniczącym komisji rewizyjnej. Według prawa stanowisko to piastuje przedstawiciel największego klubu opozycyjnego. W Sejmiku Pomorskim jest to PiS. Po odejściu radnego ze struktur partyjnych opozycja straciła szefa komisji rewizyjnej. Już wtedy Barzowski zaczął nalegać na przewodniczącego Sejmiku, że w tej sytuacji inną osobą z PiS powinna być powołana na to stanowisko.

- Już od lutego 2022 zacząłem się o to upominać. Domagałem się od nich przestrzegania

ustawy o samorządzie. Na każdej sesji o tym mówiłem, aż do czerwca. Oczywiście nie zgodzili się. Działająca niezgodnie z ustawą komisja rewizyjna przyjęła nawet absolutorium dla zarządu województwa. Wówczas zaczęły się moje ostrzejsze działania - opowiada radny Barzowski.

Poprosił wojewodę o uchylene uchwały. Wskazywał na jej niezgodność z prawem. Nic nie wskórał, chociaż przecież wojewoda to jego partyjny kolega. - Mam z nim dobre relacje. Usłyszałem, że on to chce zrobić „na miękko”. Zasugerował żebym to ja złożył doniesienie do prokuratury. Dokładnie tak zrobiłem - opowiada Barzowski.

W efekcie jego działań sprawą zajęła się Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. 14 października Barzowski przesłuchano, jako zgłaszającego. Znacząca on, że przed złożeniem doniesienia zrobił dokładne rozpoznanie. Zewsząd podobno usłyszał, że w tym przypadku na pewno doszło do złamania ustawy o samorządzie.

- Każdy widział, że ten przepis jest złamany, ale nikt nie chciał zająć konkretnego stanowiska. Każdy ręce umywał, więc postanowiłem działać - wyjaśnia radny wojewódzki PiS.

To był strzał w dziesiątkę. Po miesiącu prokuratura uznała, że mogło dojść do popełnienia przestępstwa. Wszczęto śledztwo. Najprawdopodobniej dojdzie do przesłuchania szefa Sejmiku Pomorskiego, a być może również i marszałka. Barzowski podkreśla, że jego zdaniem bezpośrednią odpowiedzialność za rzekome złamanie pra-

wa w tym przypadku ponosi Jan Kleinszmidt. Według przepisów czyn ten zagrożony jest karą do 3 lat pozbawienia wolności.

- Oczywiście nie liczę na to, że radny Kleinszmidt pójdzie do więzienia, ale jakakolwiek kara skutkuje pozbawieniem mandatu radnego - komentuje Barzowski.

Jego zdaniem jedyne wyjście z tej sytuacji dla koalicji rządzącej to jak najszybsze powołanie szefa komisji rewizyjnej, wybranego spośród członków klubu PiS. Według wiedzy radnego opozycji, koalicja rządząca jest pewna swoich racji i nie zamierza tego robić. Komisja rewizyjną zarządza obecnie były przewodniczący, który formalnie jest... wiceprzewodniczącym. To wspomniany radny Zwara, który zrezygnował z członkostwa w klubie PiS.

Jan Kleinszmidt zachowuje spokój. Wskazuje, że Jerzy Barzowski ma na koncie przynajmniej kilka doniesień do prokuratury. Żadne nie zakończyły się postawieniem zarzutów i wyrokiem.

- Do Sejmiu nie wpłynęło żadne pismo od wojewody negujące ten stan prawny, a jeżeli wojewoda nie dopilnował, to radny Barzowski powinien złożyć doniesienie na wojewodę - mówi Jan Kleinszmidt.

Potwierdza on, że zgodnie z ustawą przewodniczącym Komisji Rewizyjnej powinien być szef największego klubu opozycyjnego.

- W tej chwili takiego konfliktu nie ma, bo nie ma przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Jest tylko wiceprzewodniczący - tłumaczy Kleinszmidt.

Nie liczę na to, że radny Kleinszmidt pójdzie do więzienia, ale jakakolwiek kara skutkuje pozbawieniem mandatu radnego

Jerzy Barzowski

- Organem samorządu jest komisja rewizyjna, jako całość, a nie przewodniczący, który tylko organizuje pracę.

Z jego interpretacji wynika, że takie rozwiązanie problemu załatwia sprawę i jest zgodne z prawem. Ponadto jeszcze podkreśla, że Barzowski najpierw powinien zgłosić projekt uchwały, a dopiero później myśleć o złożeniu doniesienia do prokuratury. Nie zrobił tego. Ograniczono się tylko do zgłoszenia jednego członka klubu PiS, który w czasie głosowania uzyskał tylko jeden głos. Sam na siebie głosował. Alternatywnego kandydata na szefa komisji rewizyjnej klub PiS nie zgłaszał. Dlatego teraz obowiązki szefa pełni wiceprzewodniczący.

Mateusz Węsierski
redakcja@bytow.news
tel. 513 313 112
FOT. ARCHIWUM

Jeżeli wojewoda nie dopilnował, to radny Barzowski powinien złożyć doniesienie na wojewodę

Jan Kleinszmidt

BŁOTNISTY szlak rowerowy

Chcesz wybrać się rowerem na Szlak Zwiniętych Torów?

Bytowa jako bazy startowej lepiej nie wybieraj. Zapakuj rower do samochodu i jedź do granicy z gminą Tuchomie. Dopiero tam ścieżka nadaje się do jazdy rowerem. Odcinek w gminie Bytów jest w opłakanym stanie, co zauważył radny Tomasz Franciszkiewicz.

Na własne oczy widziałem odcinek pomiędzy Niezabyszewem a Udorpiem. Jadąc dalej na teren gminy Tuchomie widzimy ścieżkę w zupełnie innym, lepszym stanie. Apeluję do władz aby w końcu załatwiły ten problem - mówi radny Tomasz Franciszkiewicz.

Lokalne władze zapewniają, że sprawa jest im doskonale znana. Podobno ma nastąpić poprawa.

- Bytów jest w tak zwanym MOW-ie, czyli w Miejskim Ob-



szarze Funkcjonalnym razem z gminami Borzytuchom i Studzienice. W związku z tym będą projektowane ścieżki rowerowe, a ich realizacja możliwa będzie z uzyskaniem dofinansowania - mówi Jacek Czapiewski, wiceburmistrz Bytowa.

Właściwie wszystkie główne drogi wyjazdowe z Bytowa mają uzyskać ścieżki rowerowe. Jedną z nich zbudowana będzie aż do Gostkowa. Kolejna Szlakiem Zwiniętych Torów.

(MATEO)

FOT. TOMASZ FRANCISZKIEWICZ

„TAK dla in vitro!” - poseł i senator zbierali podpisy

Na bytowskim rynku odbyła się konferencja prasowa senatora Stanisława Lamczyka i posła Zbigniewa Konwińskiego.

Politycy w ten sposób chcieli pokazać poparcie dla ustawy obywatelskiej „TAK dla In vitro! In vitro to Ludzie!”. Projekt zainicjowała wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego Ewa Kopacz.

Obywatelski projekt ustawy „TAK dla In Vitro” zakłada, że na realizację programu polityki zdrowotnej leczenia niepłod-

ności corocznie zostaną przeznaczone środki z budżetu państwa, będące do dyspozycji Ministra Zdrowia w wysokości nie niższej niż 500 mln zł.

- Mamy czas do końca stycznia na zebranie 100 000 podpisów pod projektem ustawy. Liczymy że pokażemy znacznie więcej i pokażemy jaka drzemie w nas siła - informują organizatorzy.

Po konferencji senatora Stanisława Lamczyka i posła Zbigniewa Konwińskiego rozpoczęła się zbiórka podpisów popierająca tę inicjatywę. Jak informował poseł Konwiński - karty do zbierania można pobrać ze strony inicjatywy TUTAJ i dostarczyć do dowolnego biura PO. W Bytowie dyżury pełnione są w poniedziałki od 16:00 do 18:00.

- W ostatnich dwunastu miesiącach 170 tysięcy ludzi więcej zmarło niż się urodziło. To pokazuje klęskę tej władzy w kwestii polityki demograficznej. Nauka daje szansę ludziom zmagającym się z problemem niepłodności i trzeba z tego korzystać. Sam jestem dumnym ojcem. W latach 2013-2016 z rządowego programu in vitro urodziło się ok. 20 tys. dzieci. Obecnie zadanie to muszą finansować samorządy lub ludzie z prywatnych funduszy. To nie jest zadanie samorządu. Chcemy, żeby państwo finansowało ten program - mówi Konwiński.

(MATEO)



Radny Barzowski cieszy się, bo prokuratura wszczęła śledztwo ws. Jana Kleinszmidta

REKLAMA

przystawki

- sałaty
- pasty
- ryby
- owoce morza
- dania mięsne
- desery
- pizza

ul. Przemysłowa 2
Bytów



Działka dla Cyferki BEZ PRZETARGU

Bez przetargu bytowski deweloper, firma Cyferka, kupiła od gminy działkę przy ul. Wolności płacąc za nią 25,9 tys. zł. To mała parcela o powierzchni 147 metrów kwadratowych, ale położona w atrakcyjnym miejscu, w pobliżu dworca. Transakcja została sfinalizowana 18 lutego 2021. Nie wszystkim to się podoba.

To jest mała działka, ale dla nich bardzo ważna. Graniczy bezpośrednio z ziemią firmy Cyferka, na której rozpoczęła się już budowa bloków. Ponadto w tym czasie związany z Cyferką

Bogdan Gierszewski był szefem rady nadzorczej Wodociągów Miejskich. To gminna spółka. Jako człowiek związany z samorządem robił z nim interesy pozyskując ziemię w centrum. Sprzedano mu to bez przetar-

gu. Zastanawiam się, na jakich zasadach? - sygnalizuje mieszkaniec Bytowa, nasz Czytelnik.

Na jego prośbę zajęliśmy się tym tematem. Z dokumentów wynika, że chodzi o działkę nr 144/11. Znajduje się ona

bezpośrednio przy ulicy Wolności. Po lewej stronie graniczy z działką, na której jest Restauracja Młyn. Na wniosek firmy Cyferka władze zdecydowały o sprzedaży tej nieruchomości bez przetargu. Była akceptacja Komisji Budżetu Finansów i Rozwoju Gminy. Cenę ustalono na podstawie operatu szacunkowego. Co ciekawe, został on przygotowany 2 lata wcześniej. Do urzędu wpłynął 1 marca 2019 roku, a sporządzony został 27 lutego 2019 roku. Wykonał go rzeczoznawca majątkowy Andrzej Parlak. Wartość działki wycenił na 21 109 zł. Co ciekawe, działka przy ulicy Wolności przed sprzedażą miała status gruntów ornych. Nie była objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzenne-

go i nie wydawano dla niej decyzji o warunkach zabudowy. Porośnięta była samosiejkami. Rzeczoznawca podkreślił, że wartość drzew jest znikoma. Sprzedana miała być na polepszenie warunków zagospodarowania sąsiedniej działki 144/3, na której jest budynek mieszkalny i gospodarczy (obecnie zburzone).

Otoczenie obu działek stanowią tereny zabudowane budynkami restauracji oraz budynkami o charakterze handlowym i mieszkalnym - napisał rzeczoznawca charakteryzujący przeznaczoną do zbycia działkę o charakterze ornym.

W operacie zaznaczył przeanalizowanie innych aktów notarialnych. Na tej podstawie ustalono średnią cenę. Wska-

zał przy tym, że jej lokalizacja jest bardzo dobra, bo blisko centrum, z dostępem do drogi. Z wycień wyszła mu cena 143,6 zł za metr kwadratowy.

Wiceburmistrz Jacek Czapiewski zapewnia, że sprzedaż działki rolnej na ulicy Wolności to nic nadzwyczajnego.

Również w mieście zdarzają się działki rolne. Natomiast co do ceny, wykonana została wycena przez rzeczoznawcę. To nie jest tak, że możemy pozwolić sobie na samodzielne ustalenie ceny w takich sprawach - mówi wiceburmistrz Jacek Czapiewski.

Co o tym sądzisz? Czekamy na wasze komentarze pod numerem telefonu 513 313 112

(MATEO)

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



Zdj. 1 - dz. nr 144/11 - widok od dz. nr 144/3



Zdj. 2 - dz. nr 144/11 - widok od dz. nr 144/3



Zdj. 3 - dz. nr 144/11 - widok od ul. Wolności



Zdj. 4 - dz. nr 144/11 - widok od ul. Wolności (w tle dz. nr 144/3)



Zdj. 5 - dz. nr 144/11 - widok od ul. Wolności (w tle dz. nr 144/3)



Zdj. 6 - dz. nr 144/11 - widok od dz. nr 144/3

Według rzeczoznawcy widoczne na zdjęciach drzewa na gminnej działce nie przedstawiają większej wartości



Sprzedana deweloperowi bez przetargu działka 144/11 zlokalizowana jest przy ulicy Wolności



OFERTA SYLWESTROWA 2022/2023

Zestaw dla 4 osób 139.95 zł	
Kurczitto a'la PIZZA 25 cm	Frytki belgijskie 250g
Chrupiące skrzydełka 6 szt.	Nachosy z sosem serowym 150g
Stripsy 6 szt.	
Zestaw dla 6 osób 189.95 zł	
Burgerki Drwala z i Kurczak 3+3	Stripsy 10 szt.
Kurczitto a'la PIZZA 30 cm	Nachosy z sosem serowym 150g
Chrupiące skrzydełka 10 szt.	Krążki cebulowe 15 szt.
Zestaw dla 8 osób 339.95 zł	
Burgerki Drwala i Kurczak 4+4	Nachosy 2 porcje 150g
Kanapeczki Philadelphia 8 szt.	Frytki belgijskie 300g
Kurczitto a'la PIZZA 2x 25 cm	Krążki cebulowe 16 szt.
Chrupiące skrzydełka 14 szt.	Butelka Ketchupu 490g
Stripsy 14 szt.	
Powiększ swój zestaw lub zamów osobno:	
Sałatka z chrupiącym kurczakiem 300g	17.95 zł
Sałatka z serem Feta 300g	17.95 zł
Mini burger Drwala lub z kurczakiem	12.95 zł
Nachosy z sosem serowym 150g	13.95 zł
Kurczitto a'la PIZZA 30 cm	39.95 zł
Kubełek skrzydełek 10 szt	31.95 zł
Kubełek stripsów 10 szt	31.95 zł

Na terenie Bytowa dowozimy GRATIS! Odbiór zamówień w lokalu 31.12.22 od 12:00 do 19:00
Zamówienia przyjmujemy do 30.12.2022 r. do godz. 21:00 pod nr. tel 574 540 599 lub na miejscu
Z nami smacznie spędzisz SYLWESTRA!

WYGRAJ wideorejestrator od ZAUFANEGO mechanika!

Do mechanika trzeba mieć zaufanie. Jest jak lekarz dla twojego samochodu. Taką osobą jest Mateusz Zięba, który prowadzi Auto Serwis Mati na ul. Jeziornej 51 w Bytowie. Stawia na indywidualne podejście do klienta. Wszystkie samochody naprawia sam i bierze pełną odpowiedzialność za efekt końcowy. Teraz dodatkowo można wygrać przydatny gadżet.

Każde wydane 300 zł to jeden kupon. Im więcej kuponów, tym więcej szansa na wygraną. Zabawa trwa do 12 lutego a 16 lutego losowanie – zachęca Mateusz Zięba.

Co ciekawe, losowanie przeprowadzimy w ramach trans-

misji na żywo na iBytow.pl. Dzięki temu jeden z klientów, oprócz dobrze wykonanej pracy mechanicznej, będzie mógł zdobyć również wideorejestrator, bardzo przydatny na polskich drogach. Na naszych łamach w kolejnych wy-

daniach Mateusz Zięba opowie też o dziwnych przypadkach, na jakie natrafia w samochodach swoich klientów. Wszystko dlatego, że nie wszyscy mechanicy przykładają się do pracy, tak jak on.

– Wiem, że każdy klient nie przyjeżdża do firmy, tylko do konkretnego człowieka, do mechanika. Musi mieć do niego zaufanie. W moim zakładzie wszystkie prace wykonuję osobiście. Można mieć do mnie pełne zaufanie – zaznacza Zięba.

– Ręczę za wszystkie wykonane prace. Każdym samochodem zajmuję się tak, jakby to był mój samochód.

W jego zakładzie na ulicy Jeziornej 51 jest sprzęt z górnej półki. To nie tylko typowy sprzęt do naprawy samochodów, ale i narzędzia wulkanizacyjne. Już teraz zadzwoń i umów się na wizytę u mechanika, a być może w lutym wygrasz wideorejestrator.

(MATEO)

FOT. MATEUSZ WĘSIERSKI



Mateusz Zięba zaprasza do swojego warsztatu samochodowego na ulicy Jeziornej 51. tel. 792572062

Krzysztof Siciński
Polecam tego mechanika!!! Moj kolega naprawiał u niego auto i chwali

4 dni Lubię to! Odpowiedz

Magdalena Morzuch Kunyca
Polecam

1 tyg. Lubię to! Odpowiedz 1

Jarek Król
Serwisujemy wszystkie pojazdy zawsze pełna profeska 👍

1 tyg. Lubię to! Odpowiedz 1

Dorota Pollak-Rogińska
Polecam

1 tyg. Lubię to! Odpowiedz

Dorota Pollak
Bardzo pozytywnie

1 tyg. Lubię to! Odpowiedz 1

◆ Lider wśród fanów
Daniel Cecot
Polecam zawsze dobrze zrobione a jak ktoś ma pretensje niech złoży je do producenta części zamiennych

Opinie jego klientów mówią same za siebie

REKLAMA

AUTO SERWIS
WULKANIZACJA

- mechanika pojazdowa
- wulkanizacja
- wymiana rozrządu
- naprawy bieżące

ul. Jeziorna 51, 77-100 Bytów tel. 792 572 062

TŁUMY u Kożykowskiego na losowaniu koszy z wędlinami

Kilkaset osób stawiło się przy sklepie firmowym Masarni Kożykowski na ulicy Miasteckiej w Bytowie, aby w sobotę 17 grudnia wziąć udział w losowaniu trzech koszy z wędlinami.

Warunkiem udziału w zabawie było zrobienie wcześniej zakupów za minimum 100 zł. Frekwencja okazała się rekordowa. W pewnym momencie na parking brakowało miejsc dla samochodów, więc klienci musieli parkować wzdłuż drogi krajowej. Tłum ludzi czekał na wyniki losowania, robiąc jednocześnie zakupy w sklepie firmowym. Każdy mógł spróbować przepysznej grochówki, którą przygotowała ekipa z Masarni Kożykowski.

Zawsze kupujemy wędliny w Masarni Kożykowski. Jesteśmy stałymi klientami. Przepyszna jest żywiecka albo kieł-

basa zwyczajna – mówią Irena i Brunon Żywicy z Bytowa.

Na ich liście jest jeszcze metka oraz mielonka.

– Mielonkę robię do słoików – dodaje Cecylia Reca zdradzając, że do słoika wrzuciła 6 paragonów.

W kolejce po świeże wędliny czekał również Jan Kluk z Bytowa.

– Kupuję szczególnie kiełbasę zwyczajną i krakowską suchą. Bardzo często tu jestem, bo i wędliny są bardzo dobre – powiedział Kluk, wyróżniając jeszcze frankfurterki.

Właściciel sklepu i masarni Łukasz Kożykowski postarał się. Wszyscy spodziewali się wiklinowych koszy z wędlinami, a dostali plastikowe skrzy-

nie wypełnione produktami Masarni Kożykowski. Ich wartość z pewnością przekraczała planowane wcześniej 500 zł. Szczęście uśmiechnęło się do mieszkanki Udorpia, która zdobyła największy zestaw wędlin. Kolejne dwa kosze trafiły do rąk mieszkanki Bytowa i do mieszkanki Gostkowa. Ten ostatni zapowiedział, że część wędlin rozda dla osób potrzebujących.

– Serdecznie dziękuję za udział w zabawie. Nie spodziewałem się tak wysokiej frekwencji. Na kolejne losowanie koszy wędlin będę musiał chyba powiększyć parking – uśmiecha się Łukasz Kożykowski.

Zapowiada, że już od lutego startuje kolejna zabawa, na podobnych zasadach. Tym razem

do wygrania ma być aż 10 koszy z wędlinami. Losowanie odbędzie się przed Wielkanocą.

(MATEO)

FOT. MATEUSZ WĘSIERSKI

SKUTECZNA REKLAMA

Też chcesz mieć dodatkowych klientów, jak Masarnia Kożykowski? Zadzwoń do nas! Pomozemy! tel. 513313112



Łukasz Kożykowski zapowiada kolejną edycję. Od lutego rozpocznie się zbieranie paragonów, a do wygrania aż 10 koszy wędlin!



Kilkaset osób przyszło na losowanie koszy z wędlinami przed sklepem firmowym Masarni Kożykowski



Mieszkanca Udorpia zdobyła główną nagrodę



Drugie miejsce zajęła mieszkanka Bytowa



Mieszkaniec Gostkowa zapowiedział, że część wędlin rozda potrzebującym

Zdrowa cera zimą

O codziennej rutynie w dbaniu o skórę twarzy opowiada Hanna Szczerba – kosmetolog z Kliniki Kosma w Bytowie

Czy wiesz, że naskórek zimą staje się cieńszy i bardziej wrażliwy na czynniki zewnętrzne? Z tego powodu powinniśmy zadbać o jego barierę skórno-naskórkową i stosować odpowiednie kroki w pielęgnacji. Zaczynamy od tego czego nie należy stosować, aby zachować na skórze dobroczynne lipidy odpowiadające za ochronę powierzchni skó-

ry. Pierwszym produktem, którego powinniśmy unikać są waciki. Są one niepozorne, każdy z nas posiada je u siebie w domu, lecz pamiętajmy, że to one ściągają nam warstwę rogową wraz z lipidami. Ich stosowanie powoduje, że skóra jest podrażniona, ujścia gruczołów łojowych rozszerzają się (inaczej pory), a skóra przestaje mieć równomierny kolor i strukturę.

Dlaczego wacik działa tak na naszą skórę? Jeśli byśmy spojrzeli przez mikroskop, to zauważymy iż wacik ma budowę peelingu gruboziarnistego, który jest naprawdę fatalnym rozwiązaniem w przypadku używania go w obszarze twarzy.

Inną kwestią jest sam sposób zmywania makijażu. Jeśli dobierzemy odpowiedni żel, piankę, emulsję myjącą,

w szczególności jeśli preparaty te zostaną dopasowane do cery przez kosmetologa, to zauważymy, że bez płynu micelnarnego i wacików da się żyć. Pamiętajmy, aby unikać produktów na bazie alkoholu, będzie to również drażnić i ściągać skórę twarzy. Jeśli po oczyszczeniu skóry odczuwacie dyskomfort i ściągnięcie, będzie to sygnałizować, że skóra jest odwod-

niona i ścięczona. Z pewnością należy zwrócić uwagę, że skóra ściągnięta, piekąca czy szczypiąca po umyciu sugeruje, że powinniśmy problem ten skonsultować ze specjalistą.

Oczyszczanie skóry twarzy, jak i ciała, jest najważniejszym punktem w codziennej rutynie. To ono pozwala nam na pozbycie się zanieczyszczeń z całego dnia, jak i również otwiera nam



Kosmetolog Hanna Szczerba zaprasza na darmowe konsultacje do Kliniki Kosma w Bytowie

Klinika Kosma z Orłem Medycyny

Klinika Kosma z Bytowa została laureatem ogólnopolskiego plebiscytu Orły Medycyny w regionie. Jest to jeden z największych plebiscytów w sektorze medycznym w Polsce, w którym co roku bierze udział prawie 120 tysięcy podmiotów.



REKLAMA

Bytowska Klinika Kosma to placówka interdyscyplinarna. Oferuje zabiegi z zakresu medycyny estetycznej i regeneracyjnej, laseroterapii, kosmetologii, chirurgii plastycznej, dermatologii i stomatologii. Przyjęła już ponad pięć tysięcy pacjentów, a specjaliści wykonali ponad 25 tysięcy zabiegów. Laureatem plebiscytu

Orły Medycyny została już po raz piąty.

- To wyróżnienie oznacza dla nas bardzo wiele. Za wynik w tym plebiscycie odpowiadają bowiem nie jurorzy, a nasi pacjenci, którzy poprzez wystawione głosy i opinie zapewnili nam już po raz piąty statuetkę Orłów. Gdy zaczynaliśmy postawiliśmy sobie jasny cel

rozwoju i takie wyróżnienie, przede wszystkim przez to że jest odzwierciedleniem opinii pacjentów, utwierdza nas w przekonaniu, że droga którą podążamy jest właściwa - mówi Kamila Koska-Mach będąca w klinice specjalistą medycyny estetycznej i laseroterapii.

(MATEO)

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

drogę na głębsze wchłanianie kremów nawadniających czy nawilżających, jak i również tych ze składnikami aktywnymi. Jest to o tyle istotne, iż nawet jeśli skóra jest źle oczyszczona, to nawet najdroższy krem z najlepszym składem nie spowoduje żadnego efektu na naszej skórze, bo najwyczejniej w świecie nie uda mu się przeniknąć przez warstwę rogową skóry.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



KOZYKOWSKI
tel. 59 822 53 93
MASARNIA
ROK ZAŁ. 1996
BYTÓW

MASARNIA Kozykowski
SKLEP FIRMOWY
ul. Miastecka 6c, Bytów
pn. – pt. 6.00 – 15.00
sob. 7.00 – 13.00



JAKOŚĆ POTWIERDZONA OPINIAMI KLIENTÓW!



Agnieszka Jarek Lis

Wyroby jak i mięso są bardzo pyszne i zawsze świeże .

Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Magdalena Świątek Brzezinska

Super wyroby palce lizać

Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Irek Syldek

Naprawdę Polecam!!!

Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Barbara Nowicka

Super wyroby

Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Barbara Machajewska

Super wyroby polecam

Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Ania Krzysiek Djalif Sobieraj

Najlepsze wyroby

Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Krzysztof Wojewski

Super wyroby i bardzo miła obsługa gorąco polecam

Lubię to! Odpowiedz 1 dni



Anna Gosik

Kiedy jestem w Bytowie, obowiązkowo robię zakupy

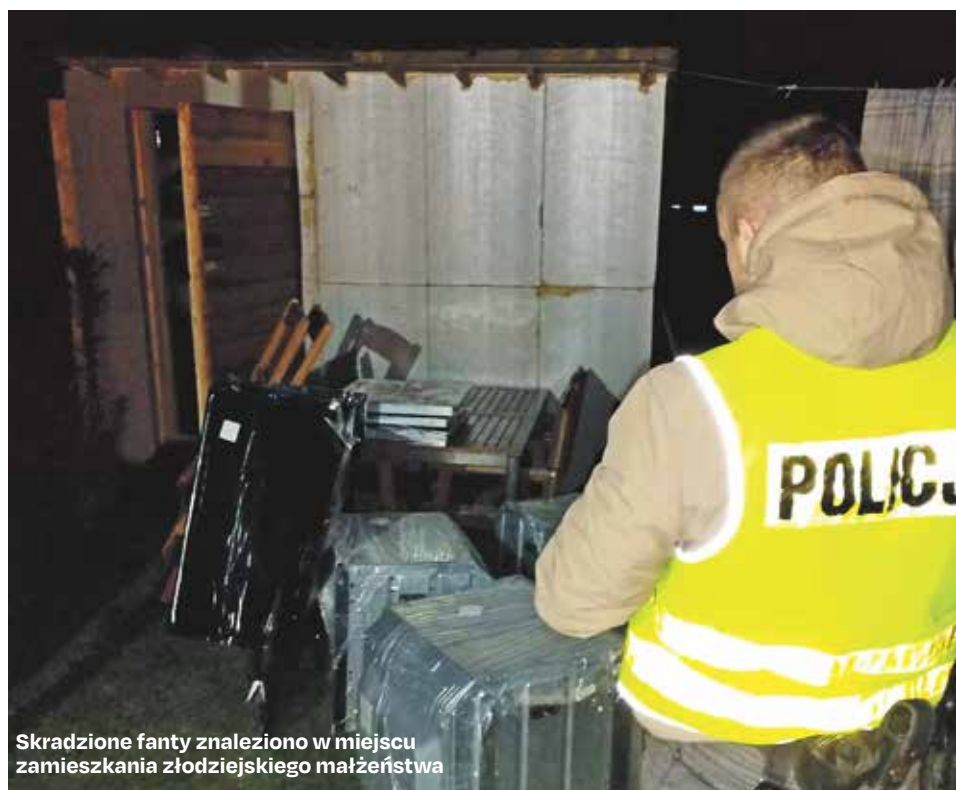
Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Wioleta Mrozek

Bardzo smaczne wyroby bardzo miła obsługa

Lubię to! Odpowiedz 2 dni



Skradzione fanty znaleziono w miejscu zamieszkania złodziejskiego małżeństwa

Złodziejskie małżeństwo

Ślubowali sobie wspólne życie na dobre i na złe, ale chyba o wspólnych włamaniach mowy na ślubie nie było? 46-letnia kobieta i 59-letni mężczyzna od kilku miesięcy okradali domki letniskowe na terenie gminy Kołczygłowy. Udało się ich zatrzymać, a funkcjonariusze odzyskali większość skradzionych przedmiotów. Ich wartość to niemal 70 tys. zł.

Funkcjonariusze, którzy pracowali nad tą sprawą, przy dużym zaangażowaniu pokrzywdzonych, ustalili, że może za nią stać małżeństwo z terenu naszego powiatu - mówi Dawid Łaszcz, oficer prasowy KPP Bytów.

Gdy mundurowi pojechali do ich miejsca zamieszkania,

okazało się, że w pomieszczeniach gospodarczych mają pochowane przeróżne przedmioty, w tym meble i sprzęty, które zostały zgłoszone jako skradzione.

Do sprawy policjanci zatrzymali 46-letnią kobietę i 59-letniego mężczyznę.

Małżeństwo przyznało się, że wspólnie dokonywali włamań

do domków letniskowych. Usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem.

Policjanci zabezpieczyli miejsce, które wkrótce trafi do właścicieli. Za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat więzienia.

(MATEO)
FOT. KPP BYTÓW

Wojewoda informuje: DOSTAWY WĘGLA WSTRZYMANE!

Samorządowcy otrzymali od wojewody pomorskiego pismo z informacją, że od 14 grudnia 2022 dostawy węgla realizowane przez PGE Paliwa zostają wstrzymane. Sytuacja jest spowodowana powstaniem czasowych, nieprzewidywanych problemów logistycznych. Co z zamówionym węglem dla mieszkańców naszego regionu?

Do sprawy jako pierwsze odniosły się władze Bytowa. W komunikacie możemy przeczytać, że Polska Grupa Energetyczna podjęła działania, które usprawnią dystrybucję węgla i awiacje na węgiel zostaną wznowione. Jakie zdanie mają o tym inni samorządowcy?

- Wstrzeliliśmy się w dobre okienko. Najpierw zamówiliśmy po 25 ton węgla orzech i 25 ton eko-groszku. Niemal wszystko się rozeszło. W ubiegłym tygodniu domówiliśmy kolejną dostawę, przygotowujemy się do

jego dystrybucji. W tym roku nam węgla raczej wystarczy, a do tego czasu logistyczne problemy powinny zostać rozwiązane - mówi Bogdan Ryś, wójt Studzienic.

Jednocześnie dyrektor PGE zapewnia, że węgla nie brakuje i każda gmina otrzyma jego zadeklarowaną ilość. Spokojny jest o to także Jan Klasa - wójt Czarnej Dąbrówki.

- Fakt, dostaliśmy takie pismo, ale dzwonił do PGE i usłyszeliśmy, że nie będzie większych problemów z realizacją zamówień. Część węgla

już sprzedaliśmy. Mamy nadzieję, że otrzymamy dostawę tak, aby w okresie między świętami i sylwestrem kontynuować sprzedaż. 80% mieszkańców chce węgiel workowany, dlatego po otrzymaniu dostawy potrzebujemy chwilę, aby go popakować - mówi Jan Klasa.

Jeden transport węgla został wstrzymany w Kołczygłowach. Wójt Kalinowski jest jednak spokojny, bo ok. 3/4 zamówienia już dotarło. Jeśli opóźnienia nie będą duże, nie powinno to wpłynąć w żaden sposób na plan dystrybucji. (PK)

Zbliża się LED-owa REWOLUCJA w gminie Bytów?

785 zł - taka jest cena gwarantowana dla gminy Bytów za 1 MWh poboru prądu na potrzeby oświetlenia ulicznego. Gmina przewiduje jeszcze zawarcie umowy, na podstawie której doszłoby do wymiany wszystkich opraw oświetleniowych na słupach na nowoczesne, w technologii LED.

Dotychczas płaciliśmy około 530 zł za 1 MWh, więc na pewno będzie drożej, bo do ceny 785 zł trzeba dodać jeszcze podatek akcyzowy w wysokości 5 zł - tłumaczy Jacek Czapiewski, wiceburmistrz Bytowa.

To właśnie on podjął rozmowy ze spółką Energa, aby namówić ich do wymiany opraw oświetleniowych na ich słupach. Chodzi o to, żeby były to lampy świecące w technologii LED, czyli oszczędne. Energa na terenie gminy Bytów ma około 1200 słupów, w tym tylko około 200 sztuk w technologii LED. Gmina co roku płaci ryczałt za to oświetlenie. Już wiadomo, że będzie drożej, bo prawie 800 zł za 1 MWh.

- Namawiamy ich, żeby dokonali wymiany opraw oświetleniowych, abyśmy ponosili



mniejsze koszty - mówi wiceburmistrz Czapiewski.

Gmina oczywiście ma nadzieję, że Energa przeprowadzi tę operację na własny koszt. Oprócz tego lokalny samorząd ma i tak do wydania sporo funduszy na wymianę opraw oświetleniowych na własnych słupach, których gmina ma około 1500. Gmina zdążyła wymienić oprawy oświetleniowe na nowoczesne, na około 700 słupach, więc 800 jest w starej technologii lamp sodowych. W projekcie budżetu na przyszły rok zabezpieczono 500 tys. zł na wymianę źródeł oświetlenia. Przy

szacunkowej cenie 1 tys. zł za 1 lampę można przewidywać, że wymianie ulegnie około 500 lamp, a więc około 300 pozostanie do wymiany. Przy rosnących cenach energii elektrycznej, raczej nie można spodziewać się, że gmina cokolwiek oszczędzi, a raczej będzie mieć mniejsze podwyżki. Aktualnie samorząd na oświetlenie wydaje prawie 2 mln zł. Biorąc pod uwagę podwyżkę ceny z 530 do 785 zł za 1 MWh, można sobie wyliczyć, że wzrost cen energii elektrycznej będzie drastyczny.

(MATEO)

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

MAJKOWSCY
POKRYCIA DACHOWE

Pokrycia dachowe MAJKOWSCY

Blacha trapezowa już od

18 zł netto

ul. Lęborska 18, 77-100 Bytów

tel. 59 822 38 58

Burmistrz OBNAŻA rządowy plan. GŁUPIA AKCJA oszczędzania?

Kompletnym fiaskiem zakończyła się rządowa akcja oszczędzania energii elektrycznej. Najpierw narzucono samorządom, aby oszczędziły przynajmniej 10 proc. energii, pod groźbą kary. Gminy zaczęły wyłączać oświetlenie, a teraz okazuje się, że zakaz nie dotyczy oświetlenia ulicznego. Na czym więc oszczędzać?

Burmistrz Białego Boru (pow. szczecinecki), Paweł Mikołajewski, widzi tu duży absurd i wylicza, że oprócz oświetlenia jedyną kosztą energii, jakie gmina ponosi, to te w Urzędzie Miejskim i podległych mu placówkach, które miesięcznie wynoszą około 2500 zł. Wynika z tego, że musiałby zaoszczędzić 250 zł, a jeśli tego nie zrobi, dostanie karę w wysokości 20 tys. zł.

- Mam wrażenie, że w tej sprawie poszło coś nie tak. Ktoś zagrał z samorządami w durnia. 7 października przegłosowano ustawę, w której jednym z elementów było zobowiązanie samorządów do zaoszczędzenia 10 proc. energii elektrycznej. Następnie spółki energetyczne zrobiły analizę i wyliczyły, że aby osiągnąć te 10 proc., to nie ma innej możliwości, jak wyłączyć oświetlenie uliczne. Stąd u nas zapadła decyzja, że zrobimy to tylko w grudniu od godz. 24:00 do 5:00 nad ranem, żeby wywiązać się z tego obowiązku. Przyszły rok całkowicie sobie odpuściliśmy, chociaż

wiem, że niektóre gminy chciały wyłączenia wprowadzić do końca marca. W naszym przypadku w przyszłym roku będzie wymiana oświetlenia ulicznego na LED-owe. Dotyczy to 700 lamp, więc i tak zaoszczędzimy 50 proc. zużycia prądu - opowiada Paweł Mikołajewski, burmistrz Białego Boru.

Jakieś było jego zdziwienie, gdy teraz okazało się, że rząd zaczął interpretować ustawę w taki sposób, że oszczędności nie dotyczą oświetlenia ulicznego.

- Moim zdaniem przestraszali się ludzie, którzy nie są zadowoleni z wyłączania oświetlenia ulicznego - komentuje burmistrz Mikołajewski.

Gdy już spółki energetyczne zrobiły wyliczenia, gdy już wyłączono lampy, w ministerstwie oznajmiono, że oszczędności nie dotyczą oświetlenia ulicznego. Problem polega na tym jak zaoszczędzić w tak małej gminie, jak Biały Bór, z pominięciem oświetlenia?

- W całym urzędzie i w jednostkach mu podległych mamy oświetlenie energooszczędne,

czajników już się nie używa, więc nie będzie to prosta sprawa przy rachunkach urzędu wielkości 2500 zł. Z instrukcji Ministerstwa Klimatu wynika, że jeśli nie oszczędzimy 10 proc. od tej kwoty, zapłacimy do 20 tys. zł grzywny - opowiada burmistrz.

Jego zdaniem rząd „odwraca kota ogonem”, widząc gniew społeczeństwa, gdy lampy zaczęły gasnąć. Jego zdaniem spółki energetyczne więcej pieniędzy wydały na objazd terenu i na sporządzanie wyliczeń, niżby wynikało to z planowanych oszczędności.

- Prawda jest taka, że zażyczyli sobie, a teraz nie chcą się do tego przyznać. Wszystkie te analizy, które dotychczas wykonywano, to była zupełnie niepotrzebna robota głupiego - komentuje burmistrz Mikołajewski.

W gminie Biały Bór zapadła od razu decyzja, aby ponownie włączyć wszystkie lampy. Będą świecić całą noc i będą również świąteczne iluminacje.

Burmistrz Miastka przyznaje, że sprawa jest absurdalna.

- Jeśli mamy oszczędzać, to na wszystkim, bo przecież nie trzeba wyłączać wszystkich lamp, ale np. co drugą - komentuje Witold Zajst.

Burmistrz Bytowa Ryszard Sylka nie jest przekonany czy interpretacja prawa w wykonaniu burmistrza Białego Boru jest właściwa.

- Samorządowcy zastanawiają się czy ta interpretacja jest właściwa, bo na końcu przyjdzie ktoś i będzie nas rozliczać według ustawy - komentuje Sylka. - Przypomnę, że jak były wybory kopertowe, to też były różnorodne interpretacje, a na końcu okazało się, że nie można było danych wyborców przekazywać Połcie Polskiej. Obawiam się, że w tym przypadku może być podobnie. Lepiej „dmuchać na zimne”, tym bardziej, że w społeczeństwie jest zrozumienie co do takich oszczędności.

REKLAMA

Wyjaśnia on, że w Ministerstwie tylko zinterpretowano ustawę na swój sposób. Bytów jest bardziej ostrożny. Dlatego wciąż o godz. 22:30 wyłączanych jest większość lamp ulicznych. Zapalają się ponownie o godz. 5:00 nad ranem.

Nie wszystkim radnym takie oszczędności podobają się. Np. bytowski radny Tomasz Franciszkiewicz uważa, że wyłączenie lamp może przynieść więcej szkód, niż pożytku. Wystarczy, że komuś coś złego stanie się w ciemności i miasto będzie tym obciążone.

- Można wyłączyć co drugą lampę, ale nie wszystkie - komentuje Franciszkiewicz.

Wicewojewoda pomorski Mariusz Łuczyk nie pochwała wyłączania oświetlenia ulicznego w wyniku ustawy, nakazującej oszczędności w energii elektrycznej.

- Bezpieczeństwo mieszkańców jest ważne. Oświetle-



Lepiej „dmuchać na zimne”, tym bardziej, że w społeczeństwie jest zrozumienie co do takich oszczędności

burmistrz
Ryszard Sylka

nie uliczne je zapewnią. Na bezpieczeństwo nie można oszczędzać, a jeżeli jest taka możliwość, lepiej nie oszczędzać - komentuje wicewojewoda Łuczyk.

Mateusz Węsierski
tel. 513 313 112

Budżet Bytowa na 2023 rok. Co planuje ratusz?

Wiadomo już jaki ma być budżet gminy Bytów na 2023 rok, który w środę 21.12. miał być zatwierdzony.

Dochody gminy zaplanowane są na 135 mln 683 tys. zł. Wydatki to 158 mln 907 tys. zł. Oznacza to, że gmina zamknie rok z deficytem w wysokości ponad 23 mln zł. Deficyt budżetowy zostanie pokryty w głównej mierze z kredytów i pożyczek. Władze Bytowa planują zaciągnąć ponad 15,5 mln zł długu, aby dopiąć budżet. Reszta deficytu ma być pokryta z wolnych środków.

- Budżet będzie na bieżąco analizowany. Bardzo obawiamy się wysokiej inflacji. W związku z wzrostem cen, konieczne będzie także szybkie ogłoszenie przetargów na nowe zadania - komentuje Ryszard Sylka, burmistrz Bytowa.

Gmina Bytów planuje wydać w 2023 na inwestycje kilkadziesiąt milionów złotych. W głównej mierze będą finansowane już rozpoczęte projekty. Największym z realizowanych zadań jest budowa ulicy Przyboryckiej. Na liście znajduje się także przebudowa ul. Piłsud-

skiego, Szymanowskiego, Fiołkowej, Konwaliowej i dróg wewnętrznych na Osiedlu Kompozytorów.

Kontynuowane będą prace w zakresie budowy kanalizacji deszczowej przy ul. Zakładowej oraz dostosowania zamku do przepisów przeciwpożarowych. Wśród gminnych zadań realizowana będzie budowa sali w Mądrzechowie oraz modernizacja boiska sportowego w Gostkowie.

- W budżecie zapisaliśmy także środki na wymianę oświetlenia na terenie gminy Bytów na energooszczędne, utwardzenie dróg na terenach wiejskich oraz uporządkowanie wód opadających czy wykupy gruntów. Z własnych środków planujemy także budowę pomostu na jeziorze Jeleń. W zależności od tego, czy uda nam się zdobyć dofinansowanie - zabezpieczamy wkład własny na realizację remontu dróg w Ząbinowicach, Dąbii i Niezabyszewie, a także na budowę toalet w Bytowie

przy parkingu na ul. Wolności - dodaje burmistrz Sylka.

Burmistrz wskazuje, że zostanie także zabezpieczony wkład własny na budowę domu pogrzebowego na cmentarzu przy ul. Popieluszki.

Ryszard Sylka wskazuje ponadto, że gmina jest gotowa na przyjęcie dotacji z nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Samorząd ma przygotowaną dokumentację na kilka projektów. Nowe zadania mogą zostać zgłoszone „od ręki”, a w przypadku tych starszych niż rok - konieczna będzie tylko aktualizacja kosztorysu.

- Chodzi tutaj o budowę centrum kultury, przebudowę Szkoły Podstawowej nr 5, a także przebudowę ul. Polnej, oczyszczalni ścieków w Przyborycach oraz budowę kortów tenisowych w Bytowie. Gdy tylko dostaniemy zielone światło od marszałka, że możemy starać się o pieniądze, będziemy gotowi - kończy burmistrz.

Patryk Knapczyk

Zdrowych i Wesółych Świąt spędzinych w rodzinnym gronie

ŻYCZY RESTAURACJA
PIZZA I WINO



Wzdłuż drogi powiatowej na odcinku Trzebielino – Kołczygłowy wyciętych zostanie około 700 drzew

Będzie WYCINKA 700 drzew przy drodze powiatowej

Nie jest to dobra wiadomość dla ekologów. Planowana modernizacja drogi powiatowej na odcinku Trzebielino – Kołczygłowy będzie wiązać się z wycinką około 700 drzew. Taki plan zapisano już w projekcie, który jest na etapie uzgadniania. Już wiadomo, że będą też liczne, przymusowe wykupy gruntów.

Gmina Trzebielino cieszy się z faktu, że projekt jest przygotowywany. Aktualnie jest na etapie wydawania decyzji środowiskowej. Nie robią tego Kołczygłowy, bo to właśnie przez Trzebielino przebiega najdłuższy odcinek tej drogi. Decyzja środowiskowa wymaga wielu uzgodnień z różnymi instytucjami.

– Optymistycznie cała ta procedura może potrwać nawet do roku. Sama ilość drzew planowanych do wycinki może spowodować długotrwałość procesu – mówi Tomasz Czechowski, wójt gminy Trzebielino.

Aby nowa droga spełniała wymogi drogi powiatowej, konieczne będzie wywłaszczenie w co najmniej 70 przypadkach

na terenie gminy Trzebielino i w około 20 na terenie gminy Kołczygłowy. Gmina wystąpiła do zarządu powiatu, aby mieszkańców poinformowano o zamiarze przejęcia ich gruntów przy drodze. Chodzi o to, żeby nie wykonywali niepotrzebnych inwestycji, jak np. budowa pól.

(MATEO)

FOT. MATEUSZ WĘSIERSKI

WYŻSZE podatki

Od 1 stycznia 2023 r. mieszkańcy gminy Kołczygłowy zapłacą wyższe podatki od nieruchomości. Tak zdecydowali radni.

Od gruntów przeznaczonych na prowadzenie działalności gospodarczej podatek za 1 m² powierzchni wyniesie 1,08 zł. Za plac pod wodami powierzchniowymi (stojącymi lub płynącymi) jezior i zbiorników sztucznych będzie to 5,79 zł od ha powierzchni. Pozostałe grunty, w tym zajęte na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego będą opodatkowane kwotą 0,36 zł od m² powierzchni. Za tę samą powierzchnię gruntów letniskowych trzeba będzie zapłacić 0,61 zł. Tereny niezabudowane oraz obszary objęte rewitalizacją, których miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniową, usługową lub o mieszanym przeznaczeniu, zostaną opodat-

owane kwotą 3,81 zł za m² powierzchni.

Za m² powierzchni użytkowej budynków lub ich części mieszkalnych trzeba będzie 0,86 zł. Od nieruchomości związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętej na prowadzenie działalności gospodarczej – 26,06 zł za m². Budynki przeznaczone na prowadzenie działalności gospodarczej w okresie obrotu kwalifikowanych materiałem siewnym – 13,47 zł za m² powierzchni użytkowej. Budynki związane z działaniem świadczeń zdrowotnych zajęte przez podmioty udzielające tych świadczeń to koszt 5,87 zł za m². Budynki zajęte na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego oraz organizacje pożytku

publicznego – 6,53 zł za m². Od budynków letniskowych opłata wyniesie 9,71 zł za każdy m² powierzchni.

Z podatku od nieruchomości są zwolnione budynki będące bibliotekami, świetlicami, klubami wiejskimi oraz zajęte na cele ochrony przeciwpożarowej. Opłaty nie będą uiszczane także za nieruchomości wykorzystane na prowadzenie statutowej działalności w zakresie zaopatrzenia mieszkańców w wodę i odprowadzanie ścieków, świadczenia pomocy społecznej oraz rozwoju i upowszechniania kultury.

Wysokość podatku została wypracowana na wspólnym posiedzeniu komisji. Wzrost to 11,8 proc. dla wszystkich podmiotów, co zdaniem radnych nie jest wartością wygórowaną.

Bartłomiej Nowak

EMERYTURA Bożeny Węsierskiej

Bożena Węsierska w administracji gminy Kołczygłowy pracowała od 1994 roku. Przez lata była pracownikiem referatu finansowego, a w latach 2011–2015 pełniła stanowisko skarbnika gminy. Teraz po 28 latach pracy na rzecz samorządu – przechodzi na zasłużoną emeryturę.

Podczas spotkania w gronie współpracowników wójt w imieniu pracowników urzędu oraz całej lokalnej społeczności podziękował byłej skarbnicze za pracę na rzecz gminy oraz złożył życzenia z okazji przejścia na emeryturę.

– Teraz przyszedł czas na podróże oraz realizację pasji i zainteresowań, czego serdecznie życzymy pani Bożenie – skomentował Artur Kalinowski, wójt gminy Kołczygłowy.

Przez ostatnie lata Bożena Węsierska zajmowała stanowisko inspektora ds. księgowości

budgetowej. Jak udało nam się ustalić – jeszcze w tym miesiącu zostanie rozpisany konkurs na to stanowisko.

Pani inspektor życzymy spokojnej emerytury w szczęściu, zdrowiu i dostatku.

(PK)

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzę Państwu zdrowia, wszelkiej pomyślności i spokoju ducha.

Zbigniew KONWIŃSKI
Poseł na Sejm RP

Platforma Obywatelska



Wybory w Tuchomiu. Jest NOWA RADNA!

W Tuchomiu odbyły się wybory uzupełniające do Rady Gminy. Było to pokłosie uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku, po którym lokalny komisarz wyborczy wygasił mandat Piotra Sroki. Do wyborów stanęło trzech kandydatów.



KWW Nasza Gmina Tuchomia oraz 32-letnia Kamila Tryba zgłoszona przez KWW Wspólnie dla Tągowia. Cała trójka to mieszkańcy tej miejscowości.

- W głosowaniu wzięło udział 106 osób ze 157 mieszkańców uprawnionych do głosowania. Oznacza to, że frekwencja w okręgu wyniosła 67,5%. Tylko jeden z oddanych głosów był nieważny. Na karcie tej nie został zaznaczony żaden kandydat - wynika z raportu komisji.

Kto został wybrany na radnego? Ponad 58 proc. głosów zdobyła Kamila Tryba zgłoszona przez KWW Wspólnie dla Tągowia i to ona obejmie mandat radnej do końca obecnej kadencji samorządowej. Na drugim miejscu znalazł się Rafał Obojski, który zdobył blisko 30,5% głosów. Pozostałe 12% głosów trafiło do Jerzego Masłochy.

Nowej radnej gratulujemy i życzymy efektownej pracy na rzecz samorządu.

(PK) FOT. MATERIAŁY PRYWATNE

Ofotel radnego rywalizowali: 39-letni Rafał Obojski zgłoszony przez KWW „Dobry Lot”, 60-letni Jerzy Masłocha zgłoszony przez

Pożar sadzy w Nowych Hutach

Trzy jednostki straży pożarnej gasiły pożar sadzy w kominie w miejscowości Nowe Huty (gm. Tuchomie). Oprócz strażaków OSP Tuchomie, w akcji brała udział jednostka OSP Nowe Huty oraz PSP Bytów.



Dzięki szybkiej reakcji mieszkańców, którzy zauważyli pożar i natychmiast poinformowali straż pożarną, przeprowadzona została sprawna akcja gaśnicza, która uniemożliwiła dalsze rozprzestrzenienie się ognia po drewnianej konstrukcji - relacjonuje Damian Chamier Gliszczyński, naczelnik OSP Tuchomie.

Strażacy do zidentyfikowania miejsca pożaru wykorzystywali m.in. kamerę termowizyjną FLIR K45, a na zakończenie działań budynek sprawdzony został miernikiem wielogazowym MSA Altair 4X, dzięki czemu mieszkańcy mogli wrócić do swojego domu.

(MATEO)

FOT. OSP TUCHOMIE

Wigilijne spotkanie w OSP Tuchomie

Druhny i druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuchomiu wraz z rodzinami zgromadzili się w remizie strażackiej, w salce „Iskierka”. Spotkanie „wigilijne”, w którego trakcie rozbrzmiewał głos śpiewanych kolęd, było wyśmienitą okazją do podsumowania roku działalności jednostki.



Zgromadzeni w trakcie spotkania podziękowali za dotychczasową bardzo dobrą współpracę księdzu kanonikowi Franciszkowi Pudlewskiemu, proboszczowi parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Świętego Michała Archanioła w Tuchomiu.

- Bożonarodzeniowe spotkanie wigilijne w naszej remizie to okazja do wspólnych rozmów oraz kreowania planów na nadchodzący Nowy Rok 2023 - komentuje dh Damian Chamier Gliszczyński, Naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Tuchomiu.

(PK) FOT. OSP TUCHOMIE



Nowy kierownik Posterunku Policji w Tuchomiu

Aspirant Wiesław Nastał został nowym szeryfem w Tuchomiu.

1 grudnia rozpoczął pracę jako kierownik Posterunku Policji w tej miejscowości. Aspirant Wiesław Nastał swoją służbę w policji rozpoczął w 2007 roku. Na początku przez 6 lat był w od-

ziałach prewencji policji w Gdańsku, a następnie pracował jako policjant dochodzeniowo - śledczy w Posterunku Policji w Tuchomiu. Wiedza i doświadczenie zawodowe oraz dobra znajomość

rejonu gminy Tuchomie i problemów jej mieszkańców przyczyniły się do otrzymania rozkazu o objęciu stanowiska kierownika posterunku.

(MATEO) FOT. KPP BYTÓW

REKLAMA

DOCIERAMY DO KAŻDEGO DOMU!

www.ibytow.pl

WIEŚCI Z POWIATU

Gdy nadejdą Święta niech nadzieja i radość zastukają do Waszych drzwi, a Nowy Rok przyniesie pomysły, szczęście i piękny uśmiech każdego dnia. Niech każdy dzień będzie dla Was nowym wyzwaniem, które przyniesie rozwój i zmotywuje Was do spełniania marzeń. Wszystkim naszym Czytelnikom, kontrahentom i znajomym życzymy zdrowia, wszelkiej pomyślności i spokoju ducha oraz Szczęśliwego Nowego 2023 Roku.

Życzy redakcja portalu www.ibytow.pl i darmowej gazety WIEŚCI Z POWIATU

KONFLIKT o zbiornik na prywatnym gruncie

Mogliby zbudować na gminnej ziemi, ale wskazali grunty prywatne, jako lokalizację zbiornika retencyjnego. Rodzina Mruk z Parchowa jest zbulwersowana postępowaniem lokalnych władz. Złożyli skargę na wójta Andrzeja Dołębskiego. Ich zdaniem zbiornik retencyjny powinien być zbudowany na znajdującej się po sąsiedzku gminnej ziemi. Sama budowa jest konieczna, bo związana z planowaną modernizacją drogi wojewódzkiej.

Jan Mruk i jego żona Bożena są zbulwersowani faktem, że wójt Andrzej Dołębski wskazał ich działkę, jako miejsce przeznaczone do budowy zbiornika retencyjnego



Skarżący uważają, że wójt nie poinformował ich o wszczęciu postępowania środowiskowego, które dotyczy również ich działki. Według wójta wystarczyło umieszczenie ogłoszeń na tablicach i w biuletynie informacji publicznej. Właściciele działki mieli 14 dni na reakcję. Dlatego komisja Rady Gminy stwierdziła, że po stronie wójta nie było zaniedbania.

Kolejny zarzut dotyczył faktu, że to wójt wskazał ich działkę Zarządowi Dróg Wojewódzkich jako miejsce zlokalizowania zbiornika retencyjnego. Wcześniej miał być zlokalizowany na działce gminnej,

ale wójt wysłał sprzeciw. Jego zdaniem lepsza lokalizacja to prywatna ziemia rodziny Mruk.

- Zabrakło dobrej woli ze strony inwestora, czyli ZDW, jak i ze strony Urzędu Gminy w Parchowie, aby już na etapie wstępnego projektu i wydawania decyzji środowiskowej zorganizować spotkanie z zainteresowanymi mieszkańcami ustalając i wyjaśniając ewentualne kwestie sporne - napisali członkowie Komisji Skarg i Wniosków.

Dali oni radę wójtowi, aby w przyszłości takie informacje umieszczał również w popularnych portalach społecznościowych, żeby były dla społeczeństwa bardziej widoczne.

Bożena Płotka-Mruk jest zbulwersowana postępowaniem władz gminy Parchowo. Uważa, że wójt bezprawnie, bez konsultacji z nimi wskazał ich działkę jako miejsce do budowy zbiornika retencyjnego. Zrobił to dokładnie na piśmie 7 grudnia 2021 roku.

- Wójt celowo wprowadził w błąd projektanta, Zarząd Dróg Wojewódzkich i radnych gminy Parchowo. Jesteśmy od 2000 roku właścicielami tej nieruchomości i nie życzymy sobie żeby wody opadowe zalewały nasze mienie - mówi Bożena Płotka-Mruk.

Podkreśla ona, że wójt w piśmie do ZDW wskazywał to miejsce jako nieckę, do której sphywa woda opadowa. W rzeczywistości właściciele już jakiś czas temu podnieśli teren, aby zablokować dopływ wody. Ponadto co najmniej od

2007 roku zgłaszali lokalnym władzom problemy z zalewaniem ich działki. Reakcji nie było, aż do teraz, gdy wójt zaproponował budowę zbiornika na ich ziemi. W międzyczasie, w 2014 roku wójt nasłał na nich kontrolę powiatowego inspektora nadzoru budowlanego. Skutek był taki, że na cztery lata wstrzymana została ich inwestycja - budowa sali bankietowej. Jej zdaniem prawdziwy powód jest taki, że na sąsiedniej gminnej działce miał powstać market sieci Dino. Budowa zbiornika retencyjnego zablokowałaby powstanie sklepu.

- Nasza inwestycja związana z salą bankietową również jest dla dobra mieszkańców. To smutne, że w naszej miejscowości nie ma żadnego lokalu gastronomicznego - komentuje Bożena Płotka-Mruk. - To na-

sza nieruchomość i mamy prawo robić na niej to, co mamy zaplanowane.

Zauważa ona również, że działka gminy nie została sprzedana, nie było przetargu, a już ogłasza się, że powstać ma tam market. Jej zdaniem na terenie Parchowa są również prywatne działki, których właściciele gotowi byłiby sprzedać je sieci Dino. Nie musi być to ziemia gminna.

Radni pytali czy wójt ma w tej sprawie coś do powiedzenia?

- Nie mam nic do dodania - oznajmił Dołębski.

Po chwili jednak dodał coś więcej. Zapewnił, że najbardziej zależy mu na remoncie drogi wojewódzkiej.

- Bołączką tej drogi jest jej nawierzchnia, stan chodników i odwodnienie. Udało się doprowadzić do tego, że

sporządzony jest projekt przebudowy tej ulicy. Zaprojektować drogę w takim miejscu jak Parchowo, z uwzględnieniem wszystkich bołączek, to rzecz bardzo trudna. Niemożliwe jest zebranie przed projektem wszystkich pomysłów i opinii mieszkańców. Projektant robi to zgodnie z przepisami i możliwościami terenu - uzasadnia Dołębski.

Zapewnia on, że w rozmowach z projektantem nie zajmował stanowiska w imieniu właścicieli prywatnych działek. Jego zdaniem wszystkie zaproponowane rozwiązania to pomysły projektanta i inwestora. Po stronie ZDW jest zapowiedź podjęcie ponownych rozmów w sprawie umniejszenia zbiornika retencyjnego.

Mateusz Węsierski
tel. 513 313 112

FOT. MATEUSZ WĘSIERSKI

Pluszaki W SŁUŻBIE dzieciom. Wspólna akcja policji i GCKiB w Parchowie

Miś wywołuje radość na twarzy u każdego dziecka. Uśmiech szczególnie potrzebny jest tym dzieciom, które znalazły się w niecodziennej sytuacji, takiej jak przemoc domowa, bądź wypadek drogowy.



Dlatego, aby pomóc innym, kilkadziesiąt pluszowych zabawek, zdjętych ze swoich półek parchowskie dzieci i przekazały bytowskiemu policjantom. Teraz pluszowi pomocnicy będą jeździć w radiowozach wspólnie z funkcjonariuszami, aby w razie potrzeby trafić w ręce potrzebującego dziecka.

Policjanci uczestniczą w wielu interwencjach i akcjach ratowniczych, w których często biorą udział również najmłodszy. Dla dzieci jest to ogromny stres. Dlatego, aby choć na chwilę odwrócić uwagę od panującej sytuacji, wzbudzić poczucie bezpieczeństwa lub ułatwić wykonanie niezbędności czynności

medycznych, maluch otrzyma od policjanta pluszowego misia.

- Zabawki, które będą podróżowały w radiowozach, zdjętych ze swoich półek parchowskie dzieci i przekazały do Gminnego Centrum Kultury i Biblioteki w Parchowie podczas „Dnia Pluszowego Misia”. Sołtys miejscowości, a na co dzień pomocnik dyżurnego bytowskiej komendy - asp. Waldemar Sabisz, wpadł na pomysł, aby w tym roku misie trafiły do mundurowych, którzy przekażą je dzieciom w nagłych sytuacjach - komentuje st. sierż. Dawid Łaszcz, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Bytowie.

Kilkanaście pluszowych zabawek przekazał dyrektor GC-

KiB w Parchowie - Łukasz Boyke, na ręce komendanta powiatowego policji w Bytowie, inspektora Andrzeja Borzyszkowskiego. Szef bytowskich policjantów podziękował za zaangażowanie lokalnej społeczności i dzieciom, że dobrowolnie oddały swoje ukochane zabawki, aby pomagać w trudnej sytuacji innym.

(PK) FOT. KPP BYTÓW

CZY WIESZ, ŻE...

Parchowo ma już budżet na 2023 rok? Dochody to 34,2 miliona złotych, wydatki 37,8 mln zł, a 12,3 mln zł przeznaczono na inwestycje.

Złote Gody w Studzienicach

Do Urzędu Gminy w Studzienicach zaproszono Zofię i Franciszka Kulas z Somin oraz Marię i Tadeusza Jutrzenka Trzebiatowskich z Osławy-Dąbrowy. Pary te świętują 50-lecie zawarcia związku małżeńskiego, czyli tzw. Złote Gody. Z tej okazji wójt w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej wręczył im Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.



Jubilanci otrzymali prezenty, dyplomy i kwiaty. Wcześniej podobne wyróżnienia otrzymali Barbara i Franciszek Machut ze Skwieraw, Maria i Franciszek Łopatynscy z Przewoza, Stanisława i Józef Bigus z Pólczna, Stefania i Zygmunt Zelewscy ze Studzienic oraz Regina i Henryk Niklas z Pólczna.

Nie wszyscy jednak mogli wówczas zjawić się na uroczystym spotkaniu.

- Wszystkim parom jeszcze raz życzymy wszystkiego najlepszego, długich lat życia w zdrowiu, radości i doczekania kolejnych jubileuszy - mówi Bogdan Ryś, wójt Studzienic.

(PK) FOT. MATERIAŁY PRASOWE

REKLAMA

Skazona woda w gminie Borzytuchom. BĘDĄ KONTROLE!

Od kilku tygodni gmina Borzytuchom zмага się ze skażeniem wody bakteriami E. Coli.

W ostatnich dniach odbyło się chlorowanie linii wodociągowej stacji pomp obejmującej miejscowości Borzytuchom, Chotkowo, Struszewo, Jutrzenka, Ryczyn. Działania te mają na celu przywrócenie instalacji do stanu przed skażeniem. Teraz wójt zapowiada dodatkowe kontrole!

Gmina Borzytuchom jest w trakcie ustalenia miejsca, z którego następuje zakażenie bakteriami sieci wodociągowej. Aby ustalić przyczynę i wykluczyć wszelkie możliwości, przeprowadzimy kontrole we wszystkich lokalach mieszkalnych, gdzie istnieje dwa źródła poboru wody,

gminne i prywatne - informują władze gminy. Jak wskazuje Witold Cyba, wójt Borzytuchomia - prywatne ujęcia mogą funkcjonować, lecz nie mogą być spięte w żaden sposób z linią gminną. Jeżeli tak jest, to może być to przyczyną rozsiewania bakterii.

(PK)

Wyremontują drogę w Chotkowie

W Urzędzie Gminy Borzytuchom doszło do podpisania umowy na przebudowę drogi gminnej Chotkowie. Zadanie to jest dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowita wartość robót budowlanych wynosi ponad 475 tys. zł.

Wykonawca będzie musiał przebudować drogę gminną w miejscowości Chotkowo na 3 odcinkach o łącznej długości ok. 990 m. o na-

wierzchni z płyt żelbetonowych wielotworowych wraz z zjazdami - informują gminne władze.

Za realizację zadania odpowiedzialne będzie Przedsiębior-

stwo Handlowo-Usługowe Danuty Frymark z Wierszyna. Firma ma 8 miesięcy na wykonanie prac.

(PK)



Oferta pracy

Jesteśmy wiodącym producentem okien, drzwi i rolet w Europie, cieszącym się uznaną marką i wysoką jakością produkowanych wyrobów.

Poszukujemy osób na stanowisko:

Specjalista ds. sprzedaży ze znajomością języka włoskiego, francuskiego lub niemieckiego

 Miejsce pracy: Bytów

Zakres obowiązków:

- utrzymywanie pozytywnych relacji z Klientami,
- obsługa Klientów zgodnie ze standardami firmy,
- aktywna sprzedaż produktów,
- realizacja i koordynacja działań wsparcia sprzedaży,
- realizacja planów sprzedażowych.

Wymagania:

- biegła znajomość języka włoskiego lub francuskiego lub niemieckiego
- samodzielność i proaktywne nastawienie do pracy,
- bardzo dobra organizacja pracy i umiejętność zarządzania czasem,
- łatwość w nawiązywaniu kontaktów z Klientami,
- umiejętność analiz i skutecznego wyciągania wniosków,
- umiejętność raportowania,
- dyspozycyjność.

Oferujemy:

- stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- bogaty pakiet socjalny,
- możliwość rozwoju i samorealizacji,
- pakiet szkoleń.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres e-mail: hr@drutex.com.pl lub składanie aplikacji bezpośrednio w dziale HR w siedzibie firmy w **Bytowie, ul. Lęborska 31**.

Uprzejmie informujemy, iż zastrzegamy sobie prawo do kontaktu jedynie z wybranymi osobami.

Wysłanie CV i listu motywacyjnego jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na stanowisko pracy prowadzonej przez Drutex SA, z siedzibą w Bytowie przy ul. Lęborskiej 31. Zgodę można odwołać w dowolnym momencie. Szczegółowe informacje o przetwarzaniu danych osobowych kandydatów do pracy znajdują się na stronie [www: https://www.drutex.pl/pl/rodo-kariera/](https://www.drutex.pl/pl/rodo-kariera/)

DRUTEX
ENGINEERED FOR YOU

Wędkarze zanieczyścili jezioro? Jest DONOS!

Organizatorzy spinningowego Pucharu Kaszub nad jeziorem Jasień w gminie Czarna Dąbrówka muszą tłumaczyć się ze zdjęć opublikowanych w internecie. Jeden z miłośników przyrody zauważył, że niektórzy uczestnicy wodowali swoje łodzie wjeżdżając samochodami do wody. Jego zdaniem jest to karygodne postępowanie, niegodne wędkarzy.



Miłośnikowi przyrody nie spodobało się, że uczestnicy spinningowego Pucharu Kaszub wjeżdżali samochodami do wody

Co to za wędkarz, który doprowadza do zanieczyszczenia środowiska? Nikt mi nie powie, że z tych samochodów nie wydobyły się oleiste substancje. Przecież zawieszenie w każdym aucie jest różnymi środkami zabezpieczone – alarmuje nasz Czytelnik.

Wysłał zdjęcia, który opublikowali sami organizatorzy. Rzeczywiście widać na nich samochody zaparkowane w wodzie. Zainteresował się tym już Park Krajobrazowy Dolina Słupi. Dyrektor Marcin Miller potwierdza, że ta-

kie postępowanie jest niezgodne z prawem.

– Należy podkreślić, że w przepisach uregulowany jest tylko wjazd na plażę morską zagrożony grzywną w kwocie 5000 zł. W przypadku jezior i rzek z przepisów wynika, że nie wolno parkować autem w ich bezpośrednim sąsiedztwie, co grozi skażeniem cieków wodnych substancjami ropopochodnymi. Gdy incydent taki nastąpi, kierowca naraża się na mandat w wysokości 5000 zł. Wiadomo, że w samochodach, zwłaszcza od spodu, zawsze będą jakieś ropopochodne substancje. Mają

one taką właściwość, że tworzą cienką warstwę, błonkę odcinającą tlen od wody, więc jasne jest, że wjazd samochodem do wody to jej zanieczyszczenie – mówi Marcin Miller.

Zaznacza, że po raz pierwszy ma do czynienia z taką sytuacją, żeby ktoś samochodem wjeżdżał do jeziora, a tym bardziej na terenie parku krajobrazowego. Jego zdaniem organizatorzy zawodów wędkarskich powinni zwracać szczególną uwagę na takie zachowania.

– Oczywiście ciężko jest przetransportować ręcznie łódź do jeziora, co nie oznacza, że trzeba wjechać samochodem do wody. To jest chore co ludzie wyprawiają! – oburza się.

Organizator zawodów przyznaje, że niektórzy zawodnicy faktycznie do wody wjechali, ale jego zdaniem wszystko odbyło się zgodnie z przepisami.

– Odbyło się to na terenie legalnego slipu przeznaczanego do wodowania łodzi. Zbudowała go gmina Czarna Dąbrówka. Są nawet bojki wyznaczające odległość wjazdu do wody – opowiada Radosław Cyrson. – Nie ma innej metody wodowania łodzi, niż wjeżdżanie samochodem do wody. Osobie, która to zgłasza chętnie dałbym do przeniesienia jedną z takich łodzi, a były tam jednostki o długości 5,5 m. Jedna waży 1200 kg.

Co do samych zawodów, Cyrson planuje już kolejną edycję. Pierwsza jesienna tura uznawana jest za udaną. Swoje zrobiły nagrody warte kilkadziesiąt tysięcy złotych.

To jest chore co ludzie wyprawiają!
Marcin Miller

W kwestii wjeżdżania samochodami do wody wójt gminy Czarna Dąbrówka potwierdza to, co sygnalizuje organizator.

– Faktycznie nad jeziorem Jasień zbudowany został slip. Jego budowa została uzgodniona z parkiem krajobrazowym – zapewnia wójt Jan Klasa.

Wraz z budową slipu wykonana została wycinka drzew oraz budowa pomostu.

– Jest to oficjalnie wyłożony betonowymi płytami slip, na który mogą wjeżdżać samochody. Byłem tam i widziałem, że w większości przypadków samochody nie wjeżdżały do wody – odpowiada wójt Jan Klasa.

Mateusz Węsierski
redakcja@ibytow.news
tel. 513 313 112

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

DODATKOWE akcesoria komputerowe dla rodzin popegeerowskich

Jedne gminy laptopów jeszcze nie dostały, inne realizują już zamówienia dodatkowe. Tak się stało w Czarnej Dąbrówce, która po zakończeniu dystrybucji laptopów z programu „Cyfrowa Gmina Granty PGR” zorientowała się, że zostało jeszcze trochę nierozliczonych środków. W związku z tym przeprowadzono dodatkowy przetarg na akcesoria komputerowe. Co zamówiono?

Wójt podjął decyzję o zamówieniu 470 toreb na laptopy oraz 470 słuchawek przewodowych z mikrofonem. Przetarg został rozstrzygnięty w ostatnich dniach. Jak udało nam się ustalić – akcesoria już są w gminie. Do rodzin popegeerowskich trafią po świętach. Łącznie na słuchawki i torby gmina przeznaczyła 45 tysięcy złotych.

– Choć jedynym kryterium wyboru była cena, nasz gminny informatyk zadbał o to, aby specyfikacja sprzętu była na tyle szczegółowa, że będzie to sprzęt dobrej jakości. Mamy nadzieję, że będzie on dobrze służył mieszkańcom – mówi Jan Klasa, wójt Czarnej Dąbrówki.

(PK)



Usługi Pogrzebowe

SYLWIA ŻURAWSKA

UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO

(CMENTARZ)

77-200 MIASTKO

604 315 290

Drogówka APELUJE: Odśnież pojazd przed podróżą!

Wybierając się w podróż zimową porą musimy zadbać o odpowiednie pole widzenia w naszym aucie. W czasie zimy, gdy na pojeździe zalega śnieg, a szyby są oszronione widoczność jest ograniczona. Bytowski policjanci apelują, aby zawsze dokładnie odśnieżać pojazd i oczyścić oszronione szyby przed podróżą. To zapewni nam i innym kierowcom bezpieczny dojazd do celu.

Na drogach możemy zaobserwować kierowców, którzy niedokładnie odśnieżają swoje pojazdy. Na dachu samochodu zalega warstwa śniegu, a szyby pokryte są lodem. Taka sytuacja może spowodować zagrożenie nie tylko dla kierującego, ale także pasażerom i innym uczestnikom ruchu. Przez zamrożone szyby znacząco ograniczamy widoczność tego co dzieje się na drodze, a za-

legający na pojeździe śnieg w czasie jazdy utrudnia poruszanie się kierowców jadących za nami.

Policjanci apelują do kierowców, aby przed każdą podróżą dokładnie oczyścić pojazd ze śniegu i poświęcić kilka minut na odmrożenie i odparowanie szyb. Pamiętajmy, że oczyszczony muszą być także reflektory i tablice rejestracyjne.

(PK)

FOT. KPP BYTÓW



Drogowe PROBLEMY Upiłki

Fajnie, że jest nowy asfalt, ale są też pewne mankamenty. Mieszkaniec wsi Upiłka ma kilka uwag do Zarządu Dróg Powiatowych. Chodzi o sposób zmodernizowania drogi w tej miejscowości.

Pierwsze wskazane przez niego miejsce znajduje się za przystankiem, po prawej stronie, jadąc w kierunku Borowego Młyna. Jest tam zjazd na boczną drogę. Wcześniej z drogą powiatową łączyła się ona pod ukosem. Podjazd był łagodniejszy. Według mieszkańca wtedy była lepsza widoczność.

- Teraz zrobili prostopadły podjazd. Po lewej stronie jest przystanek autobusowy, który zastania widoczność. Kwestią czasu jest aż dojdzie tu do wypadku, bo kierujący włączający się do ruchu musi wyjeżdżać przodem auta na drogę powiatową, aby mieć pewność, że nic z lewej strony nie

jedzie - opowiada mieszkaniec wsi Upiłka.

Jego zdaniem w tym miejscu popełniono błąd. Boczna droga powinna nadal być poprowadzona po ukosie.

- Ponadto zimą nie dbają o to miejsce. Podjazd nie jest posypywany piachem. Większość kierowców jeździ dookoła nadrabiając 1,5 km - opowiada mieszkaniec wsi Upiłka.

Drugie wskazywane przez niego miejsce znajduje się za wsią Upiłka, przy wyjeździe w kierunku Lipnicy. Po lewej stronie jest przystanek autobusowy. Kiedyś autobusy mogły jeździć dookoła przystanku. Po modernizacji drogi wzdłuż szosy powiatowej wykopano głębo-

ki rów i odgradzono go słupkami. Autobus musi teraz manewrować, aby zawrócić.

- Właśnie tą drogą jeżdżimy gdy zimą chcemy ominąć stromy podjazd w centrum wsi. Pisałem w tej sprawie do ZDP w Bytowie, ale nie ma żadnego efektu - narzeka mieszkaniec Upiłki.

Rzeczywiście dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych nie zamierza niczego w Upiłce zmieniać. Jego zdaniem wszystko jest w porządku, bo wykonane zgodnie z projektem.

- Inwestycję tę wykonywaliśmy 2 lata temu. Wszystko zrealizowane jest zgodnie z projektem, ze sztuką budowlaną - zastrzega dyrektor Marian

Miazga. - Należy podkreślić, że projekt techniczny był konsultowany z władzami gminy i z mieszkańcami. Nikt nie zgłaszał uwag.

Mówi tak o obu przypadkach. Zarówno jeśli chodzi o skrzyżowanie w centrum miejscowości, gdzie jego zdaniem widoczność jest bardzo

dobra, jak i w przypadku przystanku autobusowego za miejscowością.

(MATEO)

FOT. MATEUSZ WĘSIERSKI



Mieszkaniec Upiłki narzeka, że po modernizacji drogi powstało niebezpieczne skrzyżowanie w centrum miejscowości

REKLAMA

NOWY radiowóz dla lipnickich policjantów

W poniedziałek (19 grudnia) odbyło się oficjalne poświęcenie i przekazanie nowego radiowozu na rzecz Posterunku Policji w Lipnicy. Samochód został zakupiony ze środków MSWiA - Komendy Głównej Policji. Powiat bytowski i gmina Lipnica dołożyły do zakupu 65 tysięcy złotych.

Nowy wóz to Kia Sportage, która została oznakowana według nowego wzoru. Pojazd posiada silnik benzynowy o pojemności 1598 cm³ oraz mocy netto 110 kW. Posiada manualną skrzynię biegów, czujniki i kamerę cofania - informuje bytowska policja.

Ponadto samochód został wyposażony w apteczkę pierwszej pomocy z rozszerzonym wyposażeniem, koło dojazdowe, a także system łączności radiowej dedykowany dla policji.

W uroczystościach - oprócz służb mundurowych - wzięli udział wicewójewoda pomorski Mariusz Łuczyk, starosta bytowski - Leszek Waszkiewicz oraz wójt Lipnicy, Andrzej Lemańczyk. Nowy pojazd ma poprawić efektywność pracy lipnickich mundurowych. To z kolei ma wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców.

(PK)

FOT. KPP BYTÓW



REKLAMA

AUTO-SZYBY 602 321 023
Bytów, ul. Polna 22

Polerowanie reflektorów
Aplikowanie powłoki kwarcowej

JERECZEK

BETONIARNIA Jereczek

NAJLEPSI w regionie, DOŚWIADCZENI w budowie

Super CENY
SZYBKE DOSTAWY

SPRAWDŹ NAS!

tel. 607686103
jereczek@jereczek.pl

+ MATERIAŁY BUDOWLANE w cenach hurtowych

Mąż wraca do domu o 4 rano, a żona wymownie pokazuje mu zegarek.

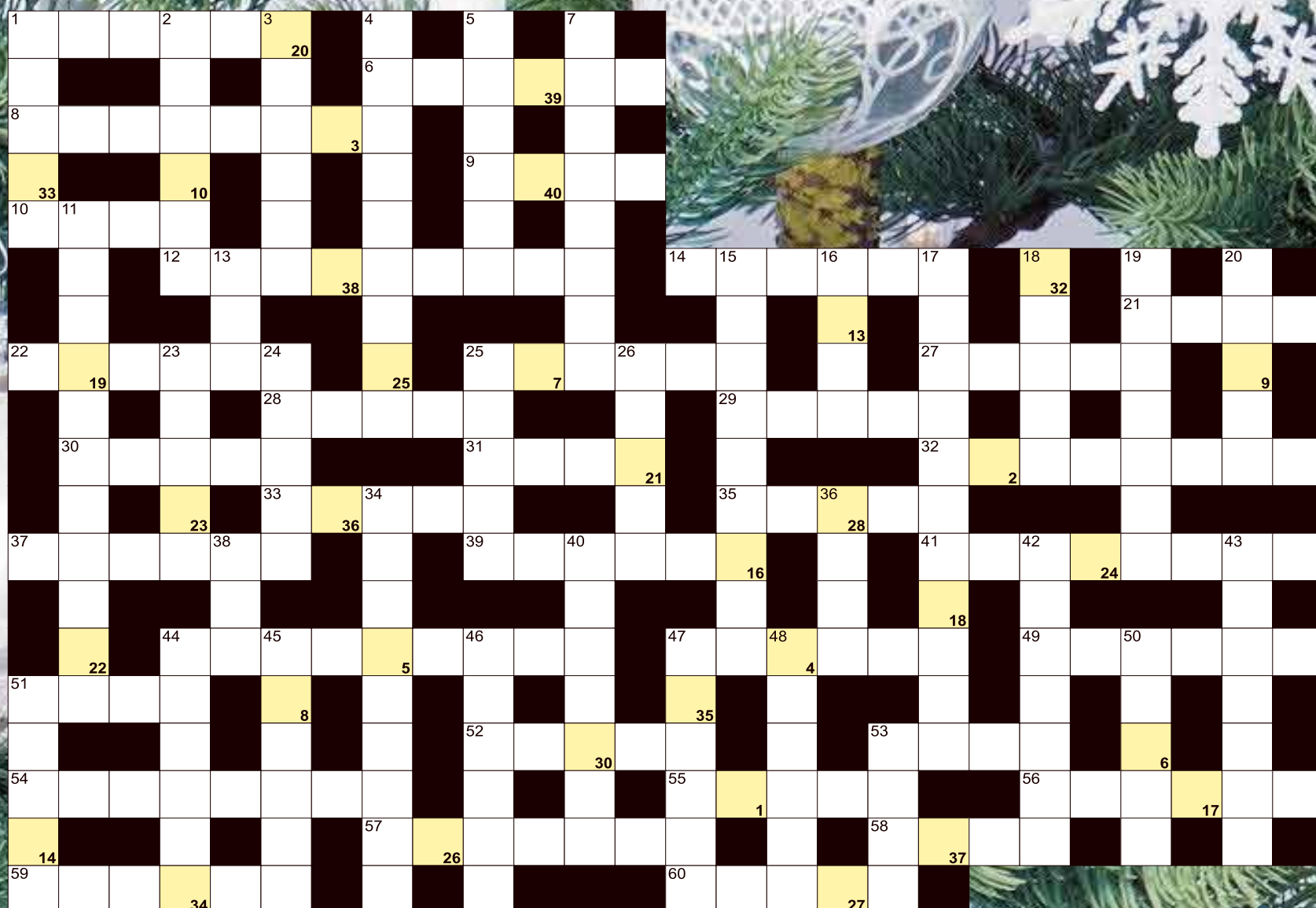
- Kobieta jak mój ojciec wracał do domu to mama pokazywała mu kalendarz!



883967832

- pod ten numer telefonu należy wysłać rozwiązanie krzyżówki. Do hasła należy dodać imię i nazwisko oraz miejscowość zamieszkania. Zgłoszenia przyjmujemy do 14 stycznia. Wybierzemy zwycięzcę, któremu OSOBIŚCIE dostarczymy książkę - jeden z aktualnych bestsellerów!

KRZYŻÓWKA BOŻONARODZENIOWA



POZIOMO: 1) statyw do choinki; 6) opiekunka do dzieci; 8) blenda cynkowa krócej; 9) narzędzie do przycinania; 10) Stolica Ghany; 12) badacz w laboratorium; 14) podstawka pod filiżankę; 21) zboże na chleb; 22) solankowa to gradiernia; 25) czapla zielono-skrzydła krócej; 27) jeden z darów Trzech Króli; 28) Dahl, autor "Charliego i fabryki czekolady"; 29) niejeden w składzie pociągu; 30) biały, na świątecznym stole; 31) słowo kończące modlitwę; 32) bohater "Odysei" Homera; 33) miasto aktorki Julii Ormond; 35) wyuczony fach, profesja; 37) śniegowa figura z marchewką i garnkiem; 39) Menuhin, wirtuoz skrzypiec; 41) szczotka do czyszczenia koni; 44) zawijanie prezentów; 47) inaczej konkurenci, przeciwnicy; 49) lwia zmarszczka inaczej; 51) obniżana w poświątecznych wyprzedazach; 52) pianista i gitarzysta; 53) składa się z ośmiu bitów; 54) potwał spermacetowy; 55) zimne lub sztuczne na choince; 56) imię jednego z Trzech Króli; 57) brazylijski producent samolotów; 58) gałęzie wrośnięte w deski; 59) duże stada ryb; 60) inaczej czerwony złoty, moneta; 61) pracownik naukowy krócej; 63) państwo z Tel Awiwem; 65) łączy brzegi rzeki; 66) były strzelane na Mundialu w Katarze; 67) motek włóczki inaczej; 68) rzymska bogini drzewy porannej.

PIONOWO: 1) drzewko na choinkę; 2) Tuwim, polski poeta; 3) renifer tundrowy inaczej; 4) lęk przed kwiatami; 5) kolorowe na choince; 7) inaczej wał biały, ssak morski; 11) odwiedzanie domów z gwiazdą i turoniem; 13) baśniowy Baba od czterdziestu rozbójników; 15) realny, rzeczowy; 16) długi, gruby kij; 17) duchowny wygłaszający homilie i kazania; 18) po wtorkach; 19) ścigają się na hipodromie; 20) pierwszy krąg szyjny; 23) przepływa przez Łomżę; 24) pierwiastek As; 25) obchodzą imieniny w wigilię; 26) jedyna opera Ignacego Paderewskiego; 34) wigilia Nowego Roku; 36) duże naczynie na barszcz świąteczny; 38) Agnieszka dla przyjaciół; 40) gryka zwyczajna; 42) ręczne na drutach; 43) towar przewożony statkiem; 44) zestawy świąteczne dla potrzebujących; 45) stolica województwa świętokrzyskiego; 46) ze stolicą w Windhuk; 47) zawodniczka z najlepszym wynikiem w kraju; 48) bożonarodzeniowy stroik na drzwi; 50) niejedna ruchliwa w mieście; 51) podstawa, postument rzeźby; 53) popularna książka na prezent pod choinkę; 61) wiszą na choince; 62) inaczej Aktubiński, miasto w Kazachstanie; 64) Moore, grał Jamesa Bonda.

Litery z pól
ponumerowanych
od 1 do 41
utworzą hasło
krzyżówki:

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37	38	39	40	41	

Nie tylko okna. Fasady Drutex w prestiżowych lokalizacjach, m.in. AMD

Pracownicy światowych koncernów w czasie pracy oglądają świat przez okna i fasady bytowskiej firmy Drutex. Ostatnio z rozwiązań Drutexu skorzystał koncern AMD Telecommunications GmbH z niemieckiej Kolonii. Powstał tam nowy biurowiec o wysokości szesnastu metrów i szerokości dziewięciu. Cztery piętra plus parter.



Fasady wyprodukowane przez Drutex zamontowano m.in. w nowoczesnym biurowcu koncernu AMD

Wygląda wyjątkowo i bardzo okazale. Fasady Drutex robią wrażenie i zatrzymują wzrok. To jedna z moich większych realizacji. Praca w takim biurowcu to na pewno pełen komfort – mówi Mirosław Pobłocki, realizator montażu.

Wszystkie okna w biurowcu wyposażone zostały w żaluzje fasadowe, oczywiście także wyprodukowane w firmie Drutex.

To jednak nie wszystko. Fasady Drutex są też w salonie J. i A. Garcarek – autoryzowanego dealera Mercedes-Benz w Koninie. Oficjalne otwarcie konińskiego salonu nastąpiło w październiku tego roku. Wcześniej Drutex instalował fasady również w innych salonach samochodowych, m.in. w Mercedes-Benz BMG Goworowski w Gdyni czy BMW Zdunek w Gdańsku.

Wybraliśmy Drutex, bo to marka znana na rynku nie tylko z wysokiej jakości produktów,

ale też wiarygodności biznesowej. Oferuje produkty najwyższej jakości, a tylko takie pasują do marki aut, jakie sprzedajemy w naszym salonie. Nie bez znaczenia był też krótki termin realizacji całego zamówienia. Wszystko przebiegło tak, jak należy. Efekt podziwiają wszyscy nasi klienci – mówi Andrzej Garcarek z Mercedes-Benz Auto Partner J. i A. Garcarek.

Duże, stylowe przeszklone firmowane przez Drutex można zobaczyć w wielu obiektach w kraju i za granicą. To między innymi hotel Hilton w Nowym Jorku, hotelach Hyatt, Sheraton czy Marriott w USA czy m.in. fabryka Lego i kopalnia złota w Meksyku.

Moda na duże, przeszklone przestrzenie nie przemija. Fasada jest wizytówką każdego obiektu. Dzisiejsza technologia pozwala na wręcz nieograniczone, odważne realizacje architektoniczne. Niezwykle ważne jest, by klient mógł sperso-

nalizować wybrany produkt, co umożliwia Drutex.

– To perspektywiczny rynek. Mamy szereg atutów, by rozwijać się w tym segmencie. To przede wszystkim bardzo wysoka jakość w połączeniu z nowoczesnością i funkcjonalnością oraz termin realizacji. Konstrukcje aluminiowo-szklane naszej firmy wyróżniają się wysoką wytrzymałością i trwałością na lata. Są bezpieczne i stabilne. Oferujemy fasady MB-SR 50 N/MB-SR 50 N HI, które powstają z materiałów z najwyższej półki. Indywidualną ofertę możemy dowolnie modyfikować, w zależności od oczekiwań klientów, którzy mogą wybrać np. szyby o podwyższonej izolacyjności akustycznej, hartowane, antywłamaniowe, ornamentowe czy przeciwsłoneczne. Do tego proponujemy bogatą gamę kolorów, a posiadanie własnej malarni daje nam dodatkowy atut, ponieważ pomaga szybciej realizować zamówienia w dowolnym kolorze – mówi Gabriela Gusztyń-Popławska, dyrektor PR w firmie Drutex.

Klient ma obecnie do wyboru ponad 200 kolorów profili, a aplikacją wybranego zajmie się najnowocześniejsza w Europie malarnia proszkowa aluminium, jedna z nielicznych tego typu instalacji na świecie, którą Drutex zbudował na własne potrzeby. W standardzie oferowane są farby matowe, które nie powodują oślepiających refleksów promieni słonecznych.

Poza bogatą kolorystyką, inwestor ma możliwość wyboru m.in. pakietów szybowych o rewalacyjnym parametrze Ug wynoszącym nawet 0,3 (m²W). Doskonale właściwości izolacji ter-



Drutex instalował fasady również w salonach samochodowych, m.in. w Mercedes-Benz BMG Goworowski w Gdyni

micznej to nie wszystko, bowiem do dyspozycji klienta jest aż 16 typów szkła. Dzięki temu Drutex daje możliwość pełnego dopasowania produktu do specyfiki każdej inwestycji. Jeżeli obiekt jest zlokalizowany jest w okolicy o natężonym hałasie, zaleca się wybór szyb z funkcją Sound Reduction, co przyczyni się do znacznej poprawy izolacji akustycznej obiektu. Z kolei na najbardziej nasłonecznione strony fasady zaleca się szyby SunGuard, które będą chronić wnętrze przed nadmiernym wzrostem temperatury. W ofercie znajdziemy również szyby antywłamaniowe, które zapewnią odpowiedni poziom bezpieczeństwa przed „niechcianymi gośćmi”.

Fasady firmy Drutex dają możliwość uzyskania nowoczesnej architektury budynku. To dzięki kształtom słupów i rygli, pozwalającym budować estetyczne fasady z wąskimi liniami podziału. Do tego konstrukcja profili jest kompatybilna z inny-

mi systemami okiennie-drzwiowymi firmy Drutex.

– Długoletnie doświadczenie i bogate zaplecze technologiczne pozwalają nam tworzyć duże, energooszczędne przeszklone, co zwłaszcza w obecnych czasach kryzysu energetycznego ma swoje niewątpliwe atuty. Stolarka i fasady naszej firmy wykorzystywane są w budownictwie na całym świecie. Służą do konstruowania przeszklonych elewacji w budynkach biurowych, obiektach użyteczności publicznej, handlowych i usługowych, przemysłowych, ale także coraz częściej w budynkach mieszkalnych. Zapewniamy możliwość wykonania różnorodnych kształtów konstrukcji fasadowych oraz dowolność aranżacji zgodnych z europejskimi normami, co wynika z wysokich parametrów statycznych profili – dodaje Gabriela Gusztyń-Popławska.

Dopełnieniem każdej fasady są drzwi wejściowe. Bogata

gama modeli, kolorystyki oraz możliwości konfiguracyjnych drzwi Drutex zadowolą gusta nawet najbardziej wymagających klientów. Podobnie, jak idealnie sprawdzające się przy dużych przeszkleniach rolety i żaluzje fasadowe.

Drutex to polska firma z 37-letnią historią, stworzona od podstaw przez Leszka Gierszewskiego. Obecnie to już marka o zasięgu globalnym, której produkty trafiają do ponad 40 krajów świata na wszystkich kontynentach.

Każde okno, drzwi czy fasada powstają od podstaw, zawsze na indywidualne zamówienie. Czas ich realizacji należy do jednych z najkrótszych na europejskim rynku. Drutex w swojej – stale rozbudowywanej – ofercie ma okna PVC, aluminiowe i drewniane, drzwi PVC i aluminiowe oraz żaluzje i rolety fasadowe, a także fasady czy ogrody zimowe.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

DARMOWE OGŁOSZENIA

Dodaj na: www.ibytow.pl albo wyślij SMS pod nr tel. 883967832

SPRZEDAM

Sprzedam ziemniaki na zimę odmiana Denar.
Cena 160 zł/metr.
tel. 500 605 936

Sprzedam sezonowe drewno buk, dąb klocki.
tel. 608 648 614

Sprzedam miąż.
Cena 700 zł. tel. 691 976 724

PRACA

Chętnie zaopiekuję się dzieckiem w czasie gdy rodzice pracują.

Mam wykształcenie wyższe, po części pedagogiczne i duże doświadczenie gdyż jestem rodzicem 3 dzieci.

W razie zainteresowania proszę o kontakt
tel. 530 004 053

INNE

Odkupię pustaki suporex 24x24x59, pozostałości po budowie. tel. 511 376 296

OFERTA EDUKACYJNA do wyboru: Korepetycje m.in. z matematyki, astronomii, fizyki, chemii. Indywidualne przygotowania do matury (też rozszerzonej), egzaminu ósmoklasisty, sprawdzianów,

kolokwiów, konkursów. Pomoc w lekcjach. Rozwiązywanie zadań z objaśnieniem. Rozwijanie zainteresowań i rozwój osobisty. Gry i zabawy edukacyjne. Wycieczki i nauka do karty rowerowej. Doświadczenia naukowe. Obserwacje przez teleskop lub mikroskop. Pokazy nieba, planet, Księżyc, Słońca lub panoramy w powiększeniu. tel. 515 466 941

Potrzebujesz pilnej pomocy przy pisaniu pracy zaliczeniowej, licencjackiej, magisterskiej, inżynierskiej, podyplomowej? Zapytaj, pomogę przebrnąć nawet przez najtrudniejsze tematy. Zajmuję się również poprawą prac dyplomowych wg uwag promotora oraz poprawą plagiatu JSA. Zachęcam do zapoznania się z ofertą

współpracy, najtańsze ceny na rynku. e-mail:

samosdoskonalenie11@gmail.com
Pomagam w pisaniu prac zaliczeniowych, dyplomowych, podyplomowych, inżynierskich. Zachęcam do zapoznania się z ofertą współpracy. e-mail: medyk1109@gmail.com



Wesołych Świąt

Wszystkim Pracownikom, ich Rodzinom, naszym Klientom oraz Mieszkańcom Powiatu Bytowskiego
życzymy wspaniałych, przyprószonych śniegiem, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia.

Niech dźwięk naszych cudownych kolęd i wyjątkowa atmosfera
wigilijnego stołu wprowadzi Was w nowy, udany 2023 rok.

Zarząd Drutex SA

D DRUTEX
ENGINEERED FOR YOU